

Dzisiaj**w Biuletynie m.in.:****POMOC
NA SZEROKĄ SKALĘ****100 LAT
PRACOWITEGO ŻYCIA****75 LAT CHÓRU
ŚW. CECYLII**

Biuletyn MOSIŃSKI

BEZPŁATNY**INFORMACJE Z ŻYCIA NASZEJ GMINY****Nr 6 (85)****CZERWIEC 2000 R.**

PRACOWITE X-LECIE SAMORZĄDU

W momencie transformacji nie zrobiono w gminie protokołu przejęcia, którego dane i wielkości mogłyby stanowić punkt odniesienia dla dziesięcioletnich dokonań. Pamiętamy jednak, że na pewno nie było oczyszczalni ścieków, kilometrów kanalizacji sanitarnej, gazowej i dużo krótsza była sieć wodociągowa, a telefon w domu był luksusem, na którego przydział czekało się latami liczonymi w dziesiątkach, z koniecznym „poparciem” wniosku, zaświadczeniami o kombatancie, zasługach itp.

Dzieci uczyły się w zupełnie innych szkołach, których budynki wymagały remontów, najczęściej kapitalnych, a pracownia komputerowa była marzeniem.

Brak infrastruktury na wsiach powodował, że takie miejscowości jak na przykład Drużyna czy Nowinki nie posiadały sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, telefonów. Podobnie było w Daszewicach, gdzie ponadto nie było szkoły z prawdziwego zdarzenia.

Brak podstaw prawnych dla zmiany przeznaczenia gruntów pod budownictwo na wsi, uniemożliwiał ich rozwój. O tym wszystkim należy pamiętać, żeby właściwie odnieść się do próby podsumowania, którego dokonujemy po dziesięciu latach samorządzenia. Czytając ten przegląd osiągnięć należy też pamiętać, że warunkiem i wyznacznikiem wszystkich inwestycji od 1990 roku zaczął być budżet, a nie uznaniowe kwoty spływające z różnych szczebli poprzedniej władzy.

Wtedy łatwiej będzie zauważyć, że choć nie zrobiono do tej pory wszystkiego, to jednak zrobiono bardzo dużo. Niektóre inwestycje są widoczne i cieszą oko na codzień, inne bezpowrotnie zakopano w ziemi. Jedne i drugie próbujemy przypomnieć.



Oczyszczalnia ścieków. Budowana od października 1993 r. do grudnia 1995 r. Została oddana do użytku 17 października 1996 r. Przyjmuje coraz większe ilości ścieków. Spełnia wszelkie wymogi technologiczne i osiąga założone efekty.



Centralna przepompownia ścieków przy ul. Wiatrowej. Oddana do użytku w 1996 r.



Stacja redukcji gazu zlokalizowana na Czarnokurzu w pobliżu ul. Mokrej jest inwestycją poznańskiej Gazowni, ale jej postawienie było warunkiem podłączenia do sieci gazowej miasta i gminy Mosina.

Pierwszy płomień gazowy zapalono uroczystie przy Szkole Podstawowej Nr 1 9 maja 1997 roku.



Rondo kompaktowe — oddane do użytku 30 października 1999 r. W miejscu poprzednio konfliktowego skrzyżowania teraz odbywa się płynny ruch pojazdów, wokół wysypki zieleni.



Sport-Jedynka, sala gimnastyczna z prawdziwego zdarzenia. Oddana do użytku we wrześniu 1996 r., zajęta od rana do wieczora, służy nie tylko młodzieży.



Parking przy ul. Rzecznaj — chociaż na razie nie cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem, uporządkował tę część miasta i na pewno zostanie doceniony w czasie nieuchronnie zbliżających się prac kanalizacyjnych w starej części miasta. Przy okazji ulica Rzecznaj otrzymała nawierzchnię i chodnik.



Daszewice otrzymały nową szkołę 1 września 1996 r.



Szkole Podstawowej Nr 2 w Mosinie przybyło nowe skrzydło, podwajające powierzchnię placówki.



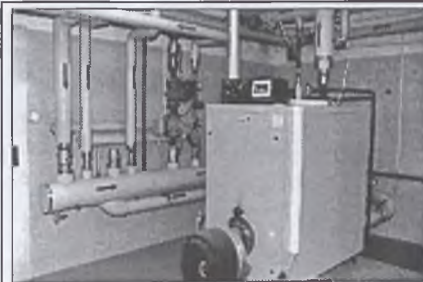
Rozbudowa szkoły w Rogalinie to trzecia wielka inwestycja oświatowa. Uroczyste oddanie do użytku nastąpi 1 września br.



Szkolę w Krośnice, z uwagi na stan techniczny ujawniony w trakcie remontu, wyburzono i zbudowano w zasadzie od nowa (1996).



Szkolę w Krosinku przy okazji remontu rozbudowano. Znalazło się też miejsce na małą salę gimnastyczną.



Kotłownie węglowe w szkołach prawie przestały istnieć. Jedna placówka ogrzewana jest gazem, 9 szkół ma ogrzewanie olejowe i tylko dwie czekają na modernizację kotłowni.



Progi zwalniające na drogach w pobliżu obiektów oświatowych zwiększają bezpieczeństwo dzieci. Takich progów założono w mieście 7.



Stacja transformatorowa w Krośnice. W minionym dziesięcioleciu przybyło w mieście i gminie około 40 stacji. Łącznie jest ich 154.



Budynek wielofunkcyjny w Pecnej, gdzie znalazły miejsce Poczta, Telekomunikacja, Ochotnicza Straż Pożarna, Mościński Klub Żeglarski oraz prywatny zakład pracy.

Zmiany na terenie gminy obrazuje zestawienie inwestycji na wsi

Gaz	Kanalizacja	Oświetlenie	Wodociągi	Telefony	
Babki	Babki*	Babki	Borkowice	Babki	Baranówko
Czapury	Drużyna	Baranówko	Bolesławiec	Baranówko	Krosno
Daszewice	Nowinki	Borkowice	Daszewice	Borkowice	Krosinko
Krosinko	Krosno (burzowa)	Bolesławiec	Drużyna	Bolesławiec	Mieczewo
Mieczewo *	Pecna (rozpoczęcie prac)	Czapury	Nowinki	Czapury	Pecna
Radzewice*		Dymaczewo N.	Dymaczewo N.	Daszewice	Radzewice
Sowiniec	Rogalinek (rozp. prac)	Dymaczewo St.	Dymaczewo St.	Drużyna	Rogalin
Wiórek		Krajkowo folwark	Krajkowo folw.	Nowinki	Rogalinek
Chodniki	Sowiniec	Krosinko	Krosinko	Dymaczewo N.	Sasinowo
Czapury		Krosno	Krosno	Dymaczewo St.	Sowiniec
Daszewice		Pecna	Pecna	Krajkowo	Sowinki
Drużyna*		Rogalin	Radzewice		Świątniki
Nowinki*		Rogalinek	Rogalin		Wiórek
Rogalin		Sasinowo	Rogalinek		Żabinko
Rogalinek		Świątniki	Sasinowo		
Sasinowo		Wiórek	Świątniki		
Wiórek		Żabinko			

* projekt jest już opracowany

Kanalizację sanitarną

ulożono na całym obszarze miasta po wschodniej stronie linii kolejowej Poznań-Wrocław (dzielnica „Za Barwą”, ul. Sowiniecka i przyległe, do Nowych Krosien włącznie).

Trwające obecnie trudne prace w ul. Farbiarskiej, Wawrzyniaka i częściowo Sowinieckiej są kontynuacją układania sieci kanalizacyjnej w kolejnych dzielnicach miasta.

Sieć gazową

posiadają wszystkie ulice od strony północnej (tzn. od strony Puszczykówka), północno-zachodnia część miasta z Krosinkiem włącznie oraz ul. Poznańska, Kościelna i częściowo: Farbiarska, Targowa, Sowińskiego, Wiosny Ludów i Sowiniecka.

Wybraliśmy tylko zasadnicze problemy inwestycyjne nie wspominając o szeregu udogodnień takich jak: budki telefoniczne, słupy ogłoszeniowe, pojemniki na szkło, wiaty na przystankach autobusowych.

Z innych danych warto też przytoczyć następujące: na początku roku 2000 w gminie było zarejestrowanych 11.300 pojazdów oraz ponad 2.200 podmiotów gospodarczych.

Ludzie samorządu

Na koniec wypadałoby przypomnieć władze samorządowe minionego dziesięciolecia.

Przewodniczącym Rady Miejskiej I kadencji był Jan Jankowski. W latach 1990-94 pełnił tę funkcję społecznie nie pobierając diet, podobnie jak wszyscy radni tamtej kadencji.

Przewodniczącym II kadencji wybrano Tadeusza Szponara, który po 5 miesiącach z funkcji zrezygnował. Od listopada 1994 r. do 1998 r. przewodniczącym Rady był Marian Strenk.

W III kadencji od kwietnia 1998 r. przewodniczy Radzie Przemysław Pniewski.

Funkcję burmistrza powierzono kolejno: od czerwca 1990 roku do października 1992 Bogdanowi Robakowskiemu, a od lutego 1993 r. nieprzerwanie pełni ją z ponawianego wyboru Jan Kałuziński.

W 1996 r. z uwagi na wymogi ustawy powołano zastępców burmistrza: Stanisława Barcia i Huberta Prałata.

Po wyborach w 1998 roku zastępcami burmistrza zostali: Hubert Prałat ponownie i Jan Marciniak, który w latach 1990 do 1998 był sekretarzem gminy.

Dokumentacja foto: M. Rybczyński, CR

Weto burmistrza

Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu mł. bryg. inż. Krzysztof Wiśniewski w piśmie z dnia 13 czerwca br. poinformował burmistrza Mosiny Jana Kałuzińskiego, że mosiński pododdział Państwowej Straży Pożarnej (PSP) od września zostanie przeniesiony do Poznania, czyli w Mosinie de facto zlikwidowany.

Decyzja ta jest dla nas niezrozumiała i zdecydowanie się jej sprzeciwiamy — powiedział burmistrz Jan Kałuziński. — *Zwłaszcza, że od dwóch lat staramy się o zwiększenie liczby strażaków zawodowych na naszym terenie.*

Konieczność stacjonowania w Mosinie PSP jest podyktowana bardzo dużym zagrożeniem pożarowym — 30% lesistości, zwiększająca się ilość przedsiębiorstw. Do niedawna istniała Zakładowa Straż Pożarna przy SFM, na którą w sprawach ekstremalnych można było liczyć. Niestety została zlikwidowana wraz z fabryką, a na terenach po SFM zagrożenie pożarowe wzrosło, bo powstało tam kilka nowych firm z branży meblarskiej.

Mosiński pododdział PSP składa się z 6 doskonale wykwalifikowanych strażaków. Dysponuje w pełni wyposażonym ciężkim samochodem i wysokiej klasy sprzętem ratowniczym (wypadki samochodowe). Dyżuruje 24 godziny na dobę. Zawodowi strażacy są specjalnie przeszkoleni do prowadzenia akcji gaszenia pożarów i koordynacji działań zawodowców z jednostkami ochotniczymi.

PSP w Mosinie wspomaga 6 jednostek Gminnych Ochotniczych Straży Pożarnych (jednostki posiadające samochody są w: Mosinie, Nowinkach, Pecnej, Krajkowie i Radzewicach, bez auta są ochotnicy z Zabinka).

EN

Od redakcji:

Decyzję o likwidacji pododdziału Państwowej Straży Pożarnej w Mosinie Komendant Miejski PSP w Poznaniu motywuje tym, że posiadamy perfekcyjnie zorganizowane Ochotnicze Straże Pożarne, więc zawodowych nam nie potrzeba. Przerzucanie odpowiedzialności za prowadzenie akcji ratunkowej z doskonale do tego przygotowanych zawodowców na niosących pomoc z potrzeby serca ochotników wydaje się być nieporozumieniem. Wygląda na to, że zostajemy „ukarani” za ofiarność, pracowitość i aktywność społeczną Ochotniczych Straży Pożarnych naszej gminy. Mieszkańcy Mosiny żywią nadzieję, że decyzja nie jest ostateczna i będą mogli dalej spokojnie spać ze świadomością, że w mieście czuwa jednostka Państwowej Straży Pożarnej.

Wokół Poradni

Psychologiczno-Pedagogicznej

W dniu 9 czerwca br. odbył się konkurs dla wyłonienia dyrektora Poradni, bowiem od września Halina Labrzycka-Jankiewicz przechodzi na emeryturę. Konkurs wygrała Elżbieta Konieczna, wieloletni psycholog Poradni.

Kilka dni później dyrektorka będąc na zebraniu w Starostwie Powiatowym dowiedziała się o planach zmiany struktury sieci poradni psychologiczno-pedagogicznych w powiecie — mosińska Poradnia z samodzielnej placówki miała stać się filią centralnej poradni z siedzibą w Luboniu, co znacznie skomplikowałoby załatwianie spraw urzędowych mieszkańcom gminy, korzystającym z pomocy Poradni.

Było to zaskoczeniem dla Mosiny — dotychczasowe osiągnięcia Poradni, współpraca z gminami Kórnik i Komorniki, gdzie były mosińskie filie, rodziły pytania o przyczyny takich planów.

Zdecydowana postawa Zarządu Miejskiego optującego za utrzymaniem mosińskiej Poradni na dotychczasowych zasadach, opinie dyrekcji placówek oświatowych, dla których pracuje Poradnia oraz stanowisko Komisji Oświaty Powiatu Poznańskiego, której przewodniczącym jest Zdzisław Mikołajczak, pozwalają mieć nadzieję, że były to tylko przymiarki.

Z rozmowy redakcji ze Zdzisławem Mikołajczakiem wynika, że Starostwo rozważało wariantową koncepcję zmiany lokalizacji sieci poradni dla równomiernego rozmieszczenia placówek.

Jednak do podjęcia decyzji było jeszcze daleko. Starosta w rozmowie z przewodniczącym Komisji Oświaty Powiatu zapewnił, że na razie nie będą wprowadzane żadne zmiany w sieci poradni, co oznacza, że Mosina utrzyma dotychczasowy status.

TK

100 lat pracowitego życia

Piotr Nowak urodził się 28 czerwca 1900 roku w Będlewie. Wielkopolska była w tym czasie pod zaborem niemieckim. W okresie Kulturkampfu źle się wiodło polskim rolnikom, ojciec Walenty musiał szukać pracy w Zakładach Kruppa — miał tam poważny wypadek i został na całe życie kaleką. Ze skromnej renty trudno było wyżywić rodzinę: 9 synów i 3 córki, dorabiał więc handlując z synami końmi na jarmarkach.

Piotrusiowi w niemieckiej szkole nie wolno było odzywać się po polsku, za to groziła sroga chłosta. Bito również gdy polskie dziecko nie umiało dobrze czytać po niemiecku.



W czasie I wojny światowej bracia zostali wcieleni do niemieckiego wojska i musieli walczyć za obcą sprawę. Brat Janek zginął na froncie zachodnim. Piotra również powołano do wojska w roku 1918, ale na szczęście wojna się wkrótce skończyła.

Gdy Polska odzyskała niepodległość pracował początkowo na folwarku w Trzebawiu, potem w fabryce korków w Poznaniu. Ożenił się z obywatelką Mosiny — Stanisławą Jezierską. Szczęśliwe małżeństwo miało czwórkę dzieci: Janinę, Justynę, Stanisława i Kazimierę. W 1936 roku

pobudowali domek, w którym pan Piotr mieszka do dnia dzisiejszego. W tamtych latach był — jak widać na zdjęciu — przystojnym, roslým człowiekiem.

Brał udział w II wojnie światowej jako sanitariusz. Jego oddział podążył do Warszawy — kapitulacja zastała pracowników polowego szpitala w Sochaczewie. Niemcy wzięli cały personel do niewoli i zawieźli do obozu w pobliżu holenderskiej granicy. W czasie wojny pracował jako niewolnik naj-



pierw w cukrowni, potem na lotnisku, wreszcie u gospodarza.

Po wojnie pan Piotr znalazł zajęcie w Zakładowej Straży Pożarnej w Poznaniu, potem w mosińskiej „Obróbce”. Po pracowitym życiu doczekał się emerytury. Grypa sprawiła, że dzisiaj słabo słyszy, ma jednak trzeźwy umysł i stale interesuje się tym co się w Polsce dzieje.

Redakcja Biuletynu życzy Szanownemu Jubilatowi nieustającego zdrowia i szczęśliwych chwil w gronie rodziny i przyjaciół.

ZM

Zarząd Miejski w Mosinie ogłasza I przetargi ustne nieograniczone

na sprzedaż działek położonych w Krosinku w rejonie ul. Ludwikowskiej, zapisanych w Księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Śremie Kw 19.681 jako własność Gminy Mosina, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne z dopuszczeniem nieuciążliwych miejsc pracy.

Lp.	Oznaczenie ewid. działki	Powierzchnia	Cena wywoławcza
1.	123/24	1.827 m ²	102.650 zł
2.	123/25	1.454 m ²	83.400 zł
3.	123/26	1.371 m ²	78.600 zł
4.	123/28	932 m ²	53.100 zł
5.	123/29	941 m ²	53.600 zł
6.	123/30	941 m ²	53.600 zł
7.	123/31	941 m ²	53.600 zł
8.	123/32	888 m ²	50.600 zł

Przetargi na ww. działki odbędą się w dniu 7 lipca 2000 r. od godz. 12.00 w Urzędzie Miejskim w Mosinie, Pl. 20 Października 1, sala nr 28, w kolejności wymienionej w ogłoszeniu.

Warunkiem uczestnictwa w przetargach jest wpłacenie wadium, na każdą pozycję przetargową oddzielnie, w wysokości 10% ceny wywoławczej. Wadium należy wpłacić do dnia 3 lipca 2000 r. na konto Urzędu Miejskiego w Mosinie: Gosp. Bank Wlkp. S.A. 16101133-1339-12012-1, GBS Mosina 90480007-215-360-2.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Mosinie, pok. 30, tel. 8132-251, wew. 49.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Lokatorzy w komplecie

Mosińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego zakończyło nabór przyszłych najemców do budowanych przez siebie domów wielorodzinnych. Ich lista została ogłoszona 29 czerwca br.

O 44 mieszkania ubiega się 56 osób. Tych, którzy ich nie otrzymają, umieści się na liście rezerwowej. Z niej będzie można ubiegać się o mieszkanie, jeżeli któryś z 44 lokatorów z niego zrezygnuje.

Od decyzji TBS-u można się odwołać do Rady Nadzorczej w ciągu 14 dni. 21 lipca br. zostanie wybrana firma, która zbuduje trzy budynki mieszkalne (jednoklatkowe, 3-kondygnacyjne z użytkowym poddaszem) dla Mosińskiego TBS-u.

E.N.

Zgodnie z planem

7 lipca br. zostaną otwarte oferty przetargowe firm, które chcą wykonać I etap budowy kanalizacji sanitarnej we wsi Pecna. Zwycięzca położy 6 km kanałów sanitarnych grawitacyjnych o śred. 200 mm oraz dwie przepompownie (przy ul. Koziej i przy ul. Kwiatowej). Prace rozpoczną się w sierpniu.

Trwa badanie ofert na wykonawcę I i II etapu robót sanitarnych w rejonie ul. Leszczyńskiej i Strzeleckiej. W lipcu Urząd Miasta wyda werdykt.

W połowie lipca zostanie podłączony kanał sanitarny przy ul. Dworcowej, tak że ścieki z niego będą mogły z pełną swobodą płynąć do oczyszczalni. Poznańskie Wodociągi i Kanalizacja odbierają przyłącza z odcinka na ul. Farbiarskiej — od torów do ul. Sowinieckiej. System sanitarny może tu już pracować bez przeszkód. W Rogalinku i Sasinowie prace sanitarne wyprzedzają harmonogram. Przekroczenie Warty rurociągami tłoczonymi do oczyszczalni ścieków zakończy się w lipcu.

Trwa odbiór końcowy kanalizacji sanitarnej w Drużynie i Nowinkach.

E.N.

„Wakacje” w ZEAS-ie

Obok Szkoły Podstawowej Nr 1 na osobnym budynekczku wisi tabliczka: Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół Gminy Mosina. Tu opracowuje się zagadnienia płacowe nauczycieli, sprawy ich ubezpieczeń, podatków, tu siedzą ludzie odpowiedzialni za prowadzenie remontów w budynkach szkolnych, dużych inwestycji, dowożenia dzieci do placówek szkolnych. W okresie wakacyjnym praca tutaj nie ustaje, wprost przeciwnie, nasila się. O tych sprawach mówi dyrektor ZEAS-u — Wojciech Górny.

— W tej chwili załatwiamy sprawy bieżące, przede wszystkim wypłaty wakacyjne. Po raz pierwszy przydzielamy tzw. świadczenia urlopowe, niezależne od statusu pracownika, uzależnione natomiast od tego czy był zatrudniony na pełny etat, na pół etatu, czy pracował przez cały rok, czy tylko przez kilka miesięcy. Przeciętnie świadczenie wynosi 561,86 zł.

— Czekamy na uzgodnienie wspólnie z koordynatorem Oświaty Zdzisławem Mikołajczakiem Karty Nauczyciela, którą opracowujemy od strony administracyjnej. Będzie ją opiniowała komisja złożona z nauczycieli różnych szkół, potem musi ją przejrzeć radca prawny, winna uzyskać aprobatę związków zawodowych i zostać zatwierdzona przez Radę. Znajdą się tam regulaminy wypłacania wynagrodzeń oraz dodatków, m.in. dodatku mieszkaniowego. Pracujemy w bardzo szybkim tempie, ponieważ dopiero 11 maja minister podpisał rozporządzenie szczegółowe.

— Zmieniamy strukturę dowozów dzieci do szkół — coraz więcej uczniów trzeba dowieźć do gimnazjum. W tej chwili dowozimy ok. 650 dzieci. Środki mamy skromne, są to: 4 lepsze autobusy i jeden 25-letni staruszek, który wyjeżdża, gdy któryś z młodszych się zepsuje. Plan dowozów trzeba uzgodnić z planami lekcyjnymi w szkołach. Gdybyśmy chcieli przewieźć rano wszystkie dzieci o jednej godzinie potrzebowalibyśmy 15 autobusów — zbieramy przecież dzieci z różnych miejscowości po 5, 10, 20... Nie odmówimy też dzieciom mosińskim dojazdu do liceum — chociaż to jest już właściwie w gestii starostwa.

— Administrujemy bieżąco 40 mieszkaniami, które ma Oświata w naszej gminie, rozlokowanymi po różnych szkołach.

— Dla szkoły w Dymaczewie ogłosiliśmy już w gazetach przetarg na adaptację pomieszczeń na sale lekcyjne, zajmowane dotychczas przez lokatorów.

— 2 tygodnie temu wyprowadzili się lokatorzy ze szkoły w Rogalinie. Gdy otrzymamy kosztorysy, ogłosimy następny przetarg.

— W Szkole Podstawowej Nr 1 w Mosinie przeprowadzana będzie renowacja podłogi w sali gimnastycznej.

W szkole w Pecnej i w przedszkolach trzeba zmienić ogrzewanie. W Rogalinie nie ma pomieszczeń, w których młodzież w okresie jesienno-zimowym mogłaby odbywać lekcje wf. Za-

rząd zaakceptował wybudowanie sali o wymiarach 14 m x 24 m z zapleczem sanitarno-higienicznym. Są więc przewidziane sanitariaty, prysznice, szatnie, magazynek sprzętu, pomieszczenie dla nauczycieli. Zakupiliśmy gotowy projekt takiej sali, co znacznie obniży koszty. Inspektor nadzoru polecił jedynie adaptować fundamenty — są tam bowiem trudne warunki gruntowe — tzw. „podcieki”. Po adaptacji wystąpimy o pozwolenie na budowę i zorganizujemy przetarg. Chcielibyśmy już w tym roku położyć fundamenty. (Gdyby tę inwestycję planowało Biuro Projektów zapłacilibyśmy ok. 35 tys. zł, my tego dokonamy za niecałe 15 tysięcy złotych).

— Staramy się wprowadzać oszczędności na każdym kroku. Tak więc prace malarskie wykonujemy we własnym zakresie, zatrudniając 3 malarzy. Przez cały rok systematycznie malujemy pomieszczenia szkolne — gdyby to zlecić prywatnym firmom koszty byłyby znacznie większe.

— Musimy zakończyć budowę szkoły w Rogalinie. Pozostały nam tylko prace wykończeniowe. 1 września nastąpi uroczyste otwarcie szkoły. Już obecnie cieszy ona oko: piękne kolo-ry, klinkiery, ładne wykończenie wnętrza, nowoczesne ogrzewanie, światła dopasowane do nowych przepisów, jasne korytarze, piękny pokój dla nauczycieli oraz sekretariat, ubikacje dla niepełnosprawnych. Uczestnicy wycieczki z Niemiec byli tą szkołą zachwyceni.

— Coraz poważniej myślimy o nowej szkole w Krośnie. Ta miejscowość rozrasta się, wkrótce staną bloki TBS-u, pojawiają się młodzi ludzie, a już obecnie w szkole panuje tłok. Pojawia się jednak wielki kłopot: plac, na którym została pobudowana stara szkoła, jest maleńki...

— Współpracujemy z sekcją emerytów i rencistów, która ma własny regulamin i sama gospodaruje pieniędzmi otrzymywanymi z Ministerstwa i Urzędu.

— Jak pan widzi wakacyjnych prac i kłopotów nam nie zabraknie.

Wysłuchał ZM

Przed terminem

Trwają prace remontowe na parterze Ośrodka Kultury i Sportu w Mosinie.

Pomieszczenia zostaną wykończone prawdopodobnie przed terminem. Remont rozpoczął się zabezpieczeniem budynku z zewnątrz. Było to konieczne ze względu na niesprawną systematycznie odwadniającą wokół budynku. Stojące wody opadowe zagrażały wyremontowanym niedawno pomieszczeniom w piwnicach.

Ekipa remontowa przygotowuje się do wykonania podjazdu dla niepełnosprawnych i położenia poztbruku od strony wejścia awaryjnego do Ośrodka Kultury.

EN

Co w moście siedzi?

Niebawem dowiemy się kto wyremontuje most na ul. Niezłomnych w Mosinie.

Remont współfinansuje Telekomunikacja Polska S.A., ponieważ posiada przebiegające przez most urządzenia telekomunikacyjne.

Termin rozpoczęcia prac zależy od Poznańskich Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o., których rura także przechodzi przez most. Jeżeli spółka zdecyduje się pokryć część kosztów remontu, to rozpocznie się on szybko.

EN



Harmonogram zbiórki odpadów wielkogabarytowych na terenie miasta i gminy Mosina

Termin zbiórki

Miejsce zbiórki

11 lipca 2000 r.

Krosinko, Dymaczewo Nowe, Dymaczewo Stare, Bolesławiec, Borkowice, Drużyna, Nowinki, Pecna

12 września 2000 r.

Mosina — osiedle „Za Barwą”

10 października 2000 r.

Mosina — dzielnica „Nowe Krośno” oraz wieś Krośno.

1 listopada 2000 r.

Sowiniec, Sowinki, Baranówko, Baranowo, Krajkowo.

Bezpłatnej zbiórki odpadów wielkogabarytowych takich jak: stare meble, art. gospodarstwa domowego, złom itp. dokona Zakład Usług Komunalnych.

Wakacyjne dyżury przedszkoli

W czasie wakacji dyżury pełnią następujące przedszkola:

3-15 lipca

Przedszkole nr 2, ul. Powstańców Wlkp. (przy Morenie)

17-29 lipca

Przedszkole nr 3, ul. Topolowa

31 lipca-12 sierpnia

Przedszkole nr 4, ul. Kolejowa

14-31 sierpnia

Przedszkole nr 1, ul. Szkolna

Wyrok Trybunału

Skutki prawne wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2000 r. w sprawie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej ustawy z dnia 4 września 1997 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego, przysługującego osobom fizycznym w prawo własności.

W dniu 14 kwietnia 2000 r. ogłoszony został w Dz. U. nr 28 z pozycją 352 wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2000 r. (sygnatura akt: K. 8/98), w którym orzeczono niezgodność z Konstytucją RP przepisów zawartych w art. 1, ust. 2a, art. 5, art. 5a oraz art. 6, ust. 1, pkt. 5 ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego na prawo własności (tekst jednolity Dz. U. z 1999 roku Nr 65, poz. 746).

Wyrok nie podważa całej ustawy i — co do zasady — stwierdza prawo użytkowników wieczystych do przekształcenia. Zawęża jednakże stosowanie wymienionej ustawy, gdyż wskutek utraty mocy art. 1, ust. 2a, nie mogą o przekształcenie ubiegać się osoby, które uzyskały prawo użytkowania wieczystego od Gminy lub Skarbu państwa przed 31 października 1998 r., ale ich prawo nie zostało przed tą datą wpisane do księgi wieczystej.

Moc prawną utraciły przepisy dotyczące opłat za przekształcenie. Jako obowiązujący pozostał art. 4 stanowiący, że osoba, która nabyła własność w wyniku przekształcenia, obowiązana jest do uiszczenia opłaty za przekształcenie z zastrzeżeniem art. 6. Artykuł 6 natomiast określa sytuacje, w których przekształcenie jest bezpłatne. Wymienia ich sześć, jednakże dwie z nich (zawarte w ust. 1, pkt. 4 i 5) Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczne z Konstytucją. Nie mogą zatem uzyskać bezpłatnego przekształcenia:

- osoby, którym oddano nieruchomości w użytkowanie wieczyste nieodpłatnie oraz
- osoby, które wniosły opłatę jednorazową za cały okres użytkowania wieczystego.

W pozostałych czterech przypadkach przekształcenie jest bezpłatne i jest prawnie możliwe także po wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Poza sytuacjami, kiedy przekształcenie jest nieodpłatne, nadal — jako podstawowa — obowiązuje zasada odpłatności wyrażona we wspomnianym wyżej art. 4. Po utracie mocy art. 5 i 5a ustawy, normujących szczegółowe zasady ustalania i uiszczania opłat za przekształcenie, powstaje pytanie o ich wysokość.

Na tym tle pojawiły się zróżnicowane poglądy. Zwolennicy jednego z nich twierdzą, że przy odpłatnym przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności należy stosować zasadę ekwiwalentności. Nadal zatem istnieje możliwość składania wniosków o przekształcenie, tyle, że będzie ono następować według wartości rynkowej gruntu. Jeżeli użytkownik wieczysty złoży kompletny wniosek, nie można odmówić przekształcenia. Jeżeli okazałoby się, że wnioskodawca nie jest w stanie uiszczyć opłaty ustalonej według wartości rynkowej, musi wniosek swój wycofać, a wówczas postępowanie zostanie umorzone.

Zwolennicy innego poglądu głoszą, że ustawa może wyłącznie funkcjonować w

odniesieniu do przypadków przekształcenia nieodpłatnego, a w pozostałym zakresie należy wstrzymać wydawanie decyzji do czasu wypełnienia luki prawnej nową regulacją ustawową. Najprawdopodobniej w niedługim czasie praktyka wykaże, który z poglądów jest słuszny.

Mimo całego zawirowania spowodowanego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego nie można zapominać, że obowiązujący — jak dotąd — pozostał art. 1 ust. 2 ustawy, zawierający końcowy termin do składania wniosków o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, to jest 31 grudnia 2000 r.

Aktualne są również przepisy rozporządzenia wykonawczego wydanego przez Radę Ministrów dnia 19 grudnia 1997 r. w sprawie wniosku o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (Dz. U. Nr 157, poz. 1037). Nic nie zmieniło się zatem w zakresie wymogów formalnych, które należy spełnić, aby wniosek o przekształcenie mógł być rozpatrzony.

ANNA SZAWELSKA
Radca Prawny UM
w Puszczykowie

* * *

Od redakcji:

Niezbędne informacje uzyskać można w Referacie Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w pok. 30 Urzędu Miejskiego.

Gazociąg może być dłuższy

W budowaniu infrastruktury na terenie naszej gminy zaczynają się pojawiać nowe tendencje — powstaje ona ze środków pozagminnych.

W układanie sieci gazowej inwestuje Wielkopolski Zakład Gazowni (WZG) na podstawie umowy prawnej z firmą WEBA, która realizuje zadanie angażując swoje środki finansowe do czasu spłacenia kosztów przez przyszłych odbiorców. WEBA zamierza w ten sposób rozbudować sieć gazową w Mosinie.

Przy wystarczającej ilości chętnych, istnieje możliwość przyłączenia minimum 120 odbiorców w roku bieżącym i 130 w następnym.

Propozycja adresowana jest do mieszkańców ulic: Agrestowa, Brzozowa, Czarneckiego, Czereśniowa, Dembowskiego, Gałczyńskiego, Gruszkowa, Jabłkowa, Jagodowa, Łąkowa, Marcinkowskiego, Morełowa, Piskowa, Porzeczkowa, Poziomkowa, Skrajna, Sowiniecka, Sowińskiego, Targowa, Topolowa, Wiatrowa, Wiśniowa, Żeromskiego i Wiosny Ludów oraz nie wymienionych tu, a przyległych do ww.

WZG określił średnią wysokość opłaty przyłączeniowej dla odbiorcy z przyłączem zakończonym skrzynką gazową w ogrodzeniu lub budynku przy ulicy, bez ogrodzenia na kwotę 2051 złotych i w wysokości 2363 złotych dla odbiorcy z przyłączem zakończonym skrzynką gazową na budynku.

Opłaty będzie można uregulować w dwóch ratach.

Termin przekazania sieci gazowej w tym rejonie do użytku ustala się na 1 grudnia 2000 roku. WEBA, jako realizator zadania, zamierza uruchomić w Mosinie swoje biuro, w którym będzie można uzyskać wszelkie informacje i załatwić sprawy formalne.

O jego lokalizacji poinformujemy w następnym Biuletynie.

TK

Dla pieszych

W lipcu Urząd Miasta wybierze firmy, które położą chodniki w Mosinie wzdłuż drogi wojewódzkiej (ciąg ul. Konopnickiej, od zakończenia osiedla „Morena” przy ul. Orzeszkowej do Krańcowej — Jeziornej, czyli do granicy miasta) oraz we wsi Żabinko wzdłuż drogi powiatowej (od przystanku PKS do bloków).

EN

Pod dachem

Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Mosinie otrzymał od miasta pomieszczenia, które przekształci się w garaże. Będą w nich stały autobusy szkolne i samochody przedszkola integracyjnego nr 3 w Mosinie. Garaże znajdują się w budynku wielofunkcyjnym przejętym po SFM przy ul. Gałczyńskiego.

EN

Nabór zakończony

19 maja br. zakończył się nabór do straży miejskiej. Złożono 22 wnioski, z których do następnego etapu zakwalifikowano 5.

Ostatecznie Mosinie przybyło 3 nowych strażników. Niebawem odbędą oni szkolenie organizowane przez policję na ul. Taborowej w Poznaniu. Strażnicy będą patrolować miasto na rowerach.

EN



Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

Uchwała Nr XXVIII/III/232/2000

Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 25 maja 2000 r.

dotycząca zmiany uchwały Nr XXIV/212/2000 z dnia 30 marca 2000 r. w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na 2000 rok.

W załączniku nr 4 „Wykaz inwestycji — rok 2000” do uchwały Nr XXIV/212/2000 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 30 marca 2000 r. w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na 2000 rok, pod pozycją 4 „Kanalizacja — miasto Mosina”:

1. W rubryce „Zmiana” zamiast kwoty 1.322.127 umieszcza się kwotę 1.322.137.
2. W rubryce „Plan po zmianach” zamiast kwoty 4.916.911 umieszcza się kwotę 4.916.921.

Uchwała Nr XXVIII/233/2000

Rady Miejskiej

z dnia 25 maja 2000 r.

w sprawie powierzenia Zarządowi Miejskiemu uprawnienia do ustalania wysokości ceny za dostarczaną wodę z wodociągów gminnych.

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 3 i art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j. t. Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. z 1997 r. Nr 9, poz. 43 z późn. zm.) Rada Miejska w Mosinie uchwala, co następuje:

§ 1

Powierza się Zarządowi Miejskiemu w Mosinie uprawnienie do ustalania wysokości ceny za dostarczoną wodę z wodociągów gminnych.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

§ 3

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicach informacyjnych Urzędu Miejskiego oraz w „Biuletynie Mosińskim”.

Uchwała Nr XXVIII/234/2000

Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 25 maja 2000 r.

w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Miasta Mosina, w części wsi Krosno, obejmującej działki o nr ewid. od 158/4 do 158/14.

Uchwała Nr XXVIII/235/2000

Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 25 maja 2000 r.

w sprawie zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina, w części wsi Czapury, obejmującej obszar działek o nr ewid.: 2/1 i 2/2.

Uchwała Nr XXVIII/236/2000

Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 25 maja 2000 r.

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” w części wsi Rogalin, obejmującej działki o nr ewid.: 135, 134, 124, 125/2, 128/1 i 128/2.

Przedmiotem opracowania jest część terenu dotychczas przeznaczanego w części pod dolesienie i w części stanowiącego kompleksy użytków rolnych chronionych bez prawa zabudowy, który ma być przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową.



Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

Uchwała Nr XXVIII/237/2000

Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 25 maja 2000 r.

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina w części wsi Rogalin, obejmującej działki o nr ewid.: 135, 134, 124, 125/2, 128/1 i 128/2.

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony: w części pod las, w części pod uprawy polowe i w części pod intensywne uprawy ogrodniczo-sadownicze z towarzyszącą zabudową technologiczną oraz możliwością budowy budynku mieszkalnego, który to obszar ma być przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową.

Uchwała Nr XXVIII/238/2000

Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 25 maja 2000 r.

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Miasta Mosina w części obejmującej działkę o nr ewid. 2282/1 i część działek o nr ewid.: 2282/2 i 2283 przy ul. Jasnej i Śremskiej.

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony pod zielen publiczną, który to obszar ma być przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową.

Uchwała Nr XXVIII/239/2000

Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 25 maja 2000 r.

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina w części wsi Baranowo, obejmującej działkę o nr ewid. 71/1.

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony pod uprawy polowe, który to obszar ma być przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową.

Uchwała Nr XXVIII/240/2000

Rady Miejskiej w Mosinie

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina w części wsi Borkowice, obejmującej działki o nr ewid.: 33/1 i 34.

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony w części pod uprawy polowe i w części pod ogrody przydomowe, który to obszar ma być przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową.

Uchwała Nr XXVIII/241/2000

Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 25 maja 2000 r.

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina w części wsi Borkowice, obejmującej działkę o nr ewid. 13.

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony w części pod zabudowę mieszkaniową z dopuszczeniem nieuciążliwych miejsc pracy w budynkach mieszkalnych i w części pod ogrody przydomowe, który to obszar ma być przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową.

Wszystkie uchwały podpisał przewodniczący
Rady Miejskiej
PRZEMYSŁAW PNIEWSKI

Ogólnopolska narada dyrektorów WODZ

1 czerwca dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Zawodowego w Mosinie mgr Andrzej Pawłowski otworzył naradę witając wizytatora Kuratorium Poznańskiego mgr Marię Podlas, z-cę starosty powiatu poznańskiego do spraw oświaty mgr Jerzego Lechnerowskiego, z-cę burmistrza Mosiny, mgr inż. Huberta Prałata i zebranych kolegów.

Dyrektor Pawłowski przedstawił następnie główne problemy, które należy omówić w trakcie narady:

1. Zasady finansowania WODZ-tów, które są różnie rozwiązywane w różnych regionach Polski;
2. Określić koszty kursów, w tym koszty pobytu młodzieży w internacie;
3. Omówić sprawy dotyczące starych i nowych programów nauczania, te ostatnie bowiem wymagają wprowadzenia nowych przedmiotów nauczania — a to wiąże się z określoną bazą;
4. Należy określić terminy kursów I i II stopnia.

Przedstawiciel starostwa Jerzy Lechnerowski — przypomniał, że od roku Starostwo Poznańskie jest organem założycielskim dla WODZ, ustawa bowiem włączyła WODZ-ety pod zarząd powiatów. Ogólną tendencją jest zmiana kierunku z kształcenia zawodowego na kształcenie ogólne. W Mosinie powołano Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, przekształcono

WODZ w Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych. Starostwo Poznańskie stawia sobie ambitny cel: w każdej gminie ma powstać szkoła średnia. Powstaje sieć poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Nawiązując do tematu narady Lechnerowski wyjaśnił, że starostwo ustaliło zasadę podpisywania z innymi powiatami porozumień w sprawie finansowania pobytu uczniów na kursach.

Pani wizytator Podlas oświadczyła, że szkoły zawodowe w starej strukturze przetrwają jeszcze 3 lata. Na razie brak jasnej koncepcji na lata następne. Trzeba zastanowić się co stanie się z młodzieżą bardzo słabą pod względem intelektualnym, finansowym, z młodzieżą z małych miejscowości, jak będzie wyglądać kształcenie młodzieży o zawodach unikalnych?

Przedstawiciele poszczególnych województw dzielili się swymi doświadczeniami. Po bardzo ożywionej i ciekawej dyskusji zostały sformułowane następujące wnioski:

1. Należy ujednolicić w skali kraju finansowanie Ośrodków, dążyć aby subwencje Ministerstwa Edukacji Narodowej były kierowane do Ośrodków, które powinny być jednostkami budżetowymi lub zakładami budżetowymi.
 2. Spowodować aby MEN w trybie pilnym wprowadziło w życie opracowany przez zespół dyrektorów ośrodków „Rozporządzenie MEN w sprawie finansowania ośrodków” oraz Ramowy Statut Ośrodka Doskonalenia Zawodowego.
- Poza tym uczestnicy narady ogólnopolskiej domagali się: przedstawienia przez MEN jasnej koncepcji kształcenia zawodowego uczniów w następnych latach ze szczególnym uwzględnieniem kształcenia uczniów w małych miejscowościach w różnych zawodach oraz aprobowali również formy kształcenia, które chce wprowadzić Centrum Kształcenia Praktycznego.

ZM

Silna pozycja Gospodarczego Banku Spółdzielczego

W dniu 7 czerwca 2000 r. odbyło się Zebranie Przedstawicieli Gospodarczego Banku Spółdzielczego w Mosinie. Obok Przedstawicieli Banku na zebranie zostali zaproszeni liczni goście. Wśród nich na posiedzenie przybyli między innymi wiceburmistrz Miasta Puszczykowa Tomasz Lubiński, przewodniczący Rady Gminy Stęszew Mirosław Potrawiak, przewodniczący Rady Miasta i Gminy Buk Andrzej Lebiotkowski, przewodniczący Rady Miasta i Gminy Mosina Przemysław Pniewski, dyrektor Oddziału GBW Czesław Banaszewski, wiceprezes GS „SCH” w Mosinie Jarosław Madaj oraz prezes Banku Spółdzielczego w Czempiniu od wielu lat współpracującego z GBS w Mosinie — Mirosława Bartłowska.

W trakcie posiedzenia przedstawiono sprawozdanie z działalności Zarządu Banku za rok 1999, bilans GBS oraz sprawozdanie z wykonania uchwał z zebrania poprzedniego. Zebranie Przedstawicieli zatwierdziło sprawozdanie Rady Nadzorczej, Zarządu i bilans Banku oraz udzieliło absolutorium członkom Zarządu. Suma bilansowa banku na dzień 31.12.1999 r. wynosiła 75.253.474,75 zł a zysk brutto 877.170,97 (zysk netto 587.586,97). Dokonano podziału nadwyżki finansowej za rok ubiegły, przeznaczając większość zysku na zwiększenie funduszu zasobowego Banku.

Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Mosinie założony został w 1907 roku pod nazwą Bank Ludowy w Mosinie. Utworzony wówczas bank był w okresie zaborów na naszej ziemi ostoją czynnego patriotyzmu. Lokalna społeczność założyła własną instytucję finansową o charakterze spółdzielczym po to, aby pozyskać pieniądze od jednych, a innym udzielać pożyczek — wspierać przedsiębiorczość wśród Polaków. Ta idea wspomagania lokalnej działalności gospodarczej i recyrkulacji pieniądza na szczeblu gminnym przyświeca zarządowi GBS w Mosinie również i w dniu dzisiejszym. Spółdzielczy charakter banku — fakt iż właścicielami są mieszkańcy obsługiwanych gmin — to najlepszy gwarant realizacji polityki progminnej. Ma

to istotne znaczenie w dobie prywatyzacji i masowej wyprzedaży majątków różnych instytucji, a również i banków, gdzie udziały i strategiczny głos otrzymują różne podmioty. Często pakiety kontrolne przedsiębiorstw i banków trafiają w ręce kapitału zagranicznego, którego przedstawiciele obok bogatej oferty dla swoich nowych klientów, będą jednak bezwzględnie realizować swoje założenia i dążyć do strategicznych celów, które niekoniecznie muszą być zbieżne z celami lokalnej społeczności.

Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Mosinie stale się rozwija. Posiada obecnie swoje placówki na terenie gmin: Mosina, Brodnica, Stęszew, Buk oraz w mieście Puszczykowo, a liczba nowootwieranych oddziałów czy punktów kasowych zwiększa się.

W ostatnim czasie w rankingu największych banków spółdzielczych w Polsce pod względem funduszy własnych, GBS wyszczególniono na 43 pozycji spośród 782 banków spółdzielczych (Rzeczpospolita 20 marca 2000 r.), natomiast w rankingu banków spółdzielczych, największych pod względem sumy bilansowej, GBS wyszczególniono na 16 pozycji. Należy dodać, że fundusze banku są w 100% pochodzenia polskiego.

Bank obok działalności komercyjnej prowadzi również szeroką

skalę działalność promocyjną oraz sponsoring. W roku 1999 odbyły się kolejne dwie edycje konkursu dla oszczędzających na wkładach terminowych w GBS. Wylosowano ponadto kilkadziesiąt nagród rzeczowych na okolicznościowych konkursach organizowanych przy okazji festynów w Mosinie, Puszczykowie, Brodnicy, Buku i Stęszewie oraz na terenie gmin. Celem lepszej integracji z lokalnym środowiskiem dokonano licznych dotacji na rzecz różnych instytucji i organizacji. Udzielano pomocy finansowej między innymi: szkołom, klubom sportowym, emerytom i rencistom, ochotniczym strażom pożarnym, wspomagano domy kultury i organizacje o charakterze charytatywnym. Zapewniono również w niektórych gminach pomoc w obsłudze bankowej imprez związanych z działalnością Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Poprzez wprowadzenie nowoczesnych rozwiązań technicznych i nierzadko nowoczesniejszych w kraju produktów bankowych (np. elektroniczna karta płatnicza typu OSKAR), wychodzenie naprzeciw potrzebom klienta oraz działalność pozakomercyjną Bank stał się integralną częścią regionu, w którym działa. Jednocześnie jest bankiem sprawnie zarządzanym i opartym wyłącznie o rodzimy kapitał.

PB

**Biuletyn
MOSIŃSKI**

BIULETYN MOSIŃSKI. Redaguje zespół: Teresa Kurzawa, Zbigniew Miczo, Ewa Nowaczyk. Foto: Marek Rybczyński. Wydawca: Zarząd Miejski w Mosinie, 62-050 Mosina, Plac 20 Października 1, ☎ (0-61) 813-22-51. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów nadesłanych materiałów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Ostatnie materiały do druku odda- no 30.06.2000 r. Skład i druk: „Gazeta Gostyńska”, Osiedle Gawrony 7, 63-800 Gostyń, ☎ (0-65) 572-03-09, 572-54-44, e-mail: gazetagostynska@poczta.onet.pl

Siła w jedności cd.

Zgodnie z zapowiedzią prezentujemy drugą część artykułu o Stowarzyszeniu Samorządów Polskich Współpracujących z Parkami Narodowymi (SSPWzPN). Tym razem opisujemy kłopoty na linii samorząd gminy — WPN oraz pierwsze sukcesy SSPWzPN

Wielkopolskie kłopoty

W przedstawionym gminie przez WPN pod koniec 1999 roku „Planie Ochrony Przyrody” znalazły się zapisy nie do zaakceptowania przez nasz samorząd. Władze parku zostały wcześniej poinformowane, że pewnych spraw gmina nie będzie respektować.

Chodzi tu przede wszystkim o narzucanie gminie powierzchni działek bezpośrednio sąsiadujących z WPN. Według parku działki nie powinny być mniejsze niż 3 tys. m². Takie postanowienie sprawy stwarza pewne kłopoty, bo jeśli tereny należą do gminy, to ta będzie miała problem z ich sprzedażą. Duże rezydujące działki są drogie i znajduje się niewielu kupców. Jeśli natomiast właścicielem terenów przyparkowych jest osoba prywatna, to nie ma możliwości prawnego zmuszenia jej do jednorazowej sprzedaży całych 3 tys. m². Właściciel ma prawo sprzedać 3 x po 1 tys. m².

Sporną sprawą jest przebudowa szosy Mosina — Poznań na czteropasmową. Park w „Planie Ochrony” stwierdza, że jest to niemożliwe i proponuje, by Mosina zrobiła sobie dogodniejszy dojazd do Poznania przez Czapury — Wiórek. Na to gmina zgodzić się nie może.

Następnym przykładem ingerencji WPN-u w tereny gminne i prywatne jest zapis o konieczności utrzymania tzw. łączników ekologicznych (jest to ciąg niezabudowany, nieprzeznaczony stałymi barierami, który umożliwia zwierzyźnie swobodne poruszanie się) na obszarze między Krosinkiem a Dymaczewem Starym. Samorząd mosiński planował zaktywizować gospodarczo te tereny.

Spór toczy się także o tzw. glinianki. Samorządowcy chcą ten obszar przeznaczyć na rekreację i sport. Park się sprzeciwia i pozwala gminie realizować te plany tylko na terenie cegielni. W porównaniu z innymi gminami problemów mamy w sumie niewiele, ale na rozwój Mosiny i okolic mają one istotny wpływ.

Pierwsze sukcesy

Pierwszym wymiernym efektem uzyskanym przez SSPWzPN jest to, że w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) do końca marca br. gminy stowarzyszone mogły składać wnioski o uzyskanie preferencyjnych kredytów na:

1. Oczyszczalnie ścieków o przerobie nie mniejszym niż 2 tys. m³/dobę,
2. Budowę sieci kanalizacyjnej o przepustowości 300 m³/dobę,
3. Budowę sieci kanalizacyjnej, jeżeli do tej pory zrzuć ścieków miał miejsce bezpośrednio na terenie parku. Przykładem mogą być leżące wewnątrz WPN Jezioro, które zrzucają ścieki do szamb. Gdyby gmina chciała przerobić te szamba na lokalną oczyszczalnię ścieków, mogłaby starać się o pożyczkę.

Kolejnym sukcesem jest zaproszenie przedstawicieli Stowarzyszenia do Trzebnicy na I-sze Forum Ochrony Przyrody PAN-u. Pojechał tylko przewodniczący Stowarzyszenia Hubert Prałat (szerzej o tym pisaliśmy w „Biuletynie” ze stycznia br.).

W marcu 2000 roku Stowarzyszenie uczestniczyło w spotkaniach z posłami z Komisji Ochrony Środowiska. H. Prałat i Z. Bąk z Zakopanego (Tatrzański Park Narodowy) uczestniczą też (bez prawa głosu) w pracach Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmowej ds. Rządowego Projektu Ustawy o Zmianie Ustawy o Ochronie Przyrody. Stanowią samorządową przeciwwagę dla lobby parkowego i naukowego. Udało się im zwrócić uwagę ustawodawcy na to, że niektóre istniejące zapisy są niespójne z innymi ustawami oraz wprowadzić zapis o wykreśleniu z nazwy: Naukowa Rada Parku przyimiotnika „naukowa”. Ta pozornie nieistotna zmiana w tytule umożliwi formalne wprowadzenie przedstawicieli samorządowych do rad parków. Zaostrzono także zapis o nierówności podmiotów, teraz zwolnione z podatków mogą być tylko te podmioty, których działalność jest ściśle związana z ochroną przyrody.

E.N.

Dzieci wyjadą

Działania Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym im. św. Antoniego od początku wiosny skupiają się wokół zdobywania środków finansowych na kolonie dla 100 dzieci z rodzin, których nie stać na opłacenie im wakacji.

Temu celowi służył tradycyjny festyn „Dobrodzieje dzieciom”. Odbył się 4 czerwca br. „Pod lipami” przy pięknej pogodzie i sporym udziale społeczeństwa.

Jak zwykle przygotowano loterię fantową, z każdym losiem wygrywającym. Sprzedano ich prawie 2000. Były też atrakcje dla dzieci: zjeżdżalnia, dmuchany zamek, przejażdżki konne, konkurs rysunkowy, występy przedszkolaków. Dla dorosłych zorganizowano kiermasz nowej, taniej odzieży, dobrze zorganizowany bufet ze smaczną grochówką i możliwością posłuchania zespołów „Za jeden grosik” oraz „Denser”. Zagrała też orkiestra harcerska z Mosiny. Wszystkie zespoły wystąpiły za darmo.

Żeby festyn się udał potrzeba było sponsorów i ofiarności ludzi ze Stowarzyszenia.

Sponsorów nietrudno było znaleźć — fundatorem głównych nagród była firma LIMARO, napoje i liczne nagrody drobniejsze zafundowała firma KROKUS. Stali dostawcy Stowarzyszenia: piekarnia REN-MAC i wytwórnia wyrobów wędliniarskich Doroty i Krzysztofa Rembowski zapatrzyły bufet. Festyn wspomogli też artyści -profesorowie Akademii Sztuk Pięknych z Poznania, którzy ofiarowali cenne prace na aukcję.

Bracia Kurkowi mający tego dnia strzelanie o tytuł królewski, zorganizowali dodatkowe strzelanie do tarczy charytatywnej, namalowanej przez Jacka Strzeleckiego. W trakcie trwania festynu przekazali uzyskane w ten sposób 8100 zł prezesowi Jackowi Fenglerowi.

Stowarzyszenie uzyskało z festynu łącznie 10 tysięcy złotych. Było to możliwe dzięki liczным dobrodziejom, którzy przekazali nagrody i słodycze. Jest ich bardzo długa lista — wszystkim w imieniu dzieci dziękują członkowie Stowarzyszenia. Dla uzupełnienia funduszy na kolonie w dniu 25 czerwca zorganizowano dodatkową zbiórkę pieniędzy do puszek, po każdej mszy świętej. W ten sposób fundusz wakacyjny wzbogacił się o dalsze 2182,52 zł. Pierwszy turnus 50 dzieci wyjedzie do Bobrowa koło Czaplinka 12 lipca, a drugi na przełomie lipca i sierpnia. Opiekę nad nimi sprawować będą niedodpłatnie członkowie Stowarzyszenia.

TK

Rodzinne spotkanie

W Rogalinku działa świetlica socjoterapeutyczna prowadzona przez Lucynę Smok. Na zajęcia przychodzi codziennie ponad 20 dzieci. Odrabiają lekcje, rozwijają zdolności i zainteresowania. W czasie wakacji chcą wyjechać na wycieczki. Żeby pozyskać na ten cel pieniądze, opiekunka świetlicy zorganizowała w dniu 25 czerwca festyn. Przyszły całe rodziny żeby posłuchać muzyki, obejrzeć przedstawienie „Kopciuszek” przygotowane przez dzieci ze szkoły w Rogalinku, wziąć udział w konkursach i licznych zabawach z nagrodami.

Wśród gości byli: z-ca Burmistrza Jan Marciniak, ksiądz proboszcz Janusz Smiśniewicz oraz dawny mieszkaniec Rogalinka — Walter Fitzke, mieszkający obecnie w Brazylii.

Sprzyjająca pogoda i ładna oprawa muzyczna sprawiły, że wszyscy bawili się do późnego wieczora.

Uzyskany z festynu tysiąc złotych, pozwoli zorganizować wymarzoną wycieczkę, a może i dwie.

TK

Dzieci wyjechały na wakacje

Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2000 zakłada zorganizowanie letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży.

Program jest w trakcie realizacji. 23 czerwca br. do Miłowodów wyjechało 31 dzieci i pozostaną tam do 12 lipca.

Od 12 lipca do 1 sierpnia również w Miłowodach będzie wypoczywało 32 dzieci.

Na krótszy 10-dniowy turnus do Żerkowa wyjedzie w dniu 21 lipca 40 uczestników.

Środki finansowe na zapłacenie za pobyt na tych koloniach pochodzą z opłat wnoszonych za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.

TK



Obiektywem po gminie

Fotografował Marek Rybczyński



W dniu 28 czerwca mieliśmy wyjątkową okazję obserwować w Rogalinie prace prowadzone przez firmę NOWITEL z Wrocławia.

Najnowszą światową metodą dokonano przewiertu sterowanego pod dnem Warty, dla przeprowadzenia rur kanalizacyjnych odprowadzających ścieki z Sasinowa i Rogalin do mosińskiej oczyszczalni.

Sprzęt, którym operuje firma jest w stanie wykonać przewiert długości 600 metrów z dokładnością trafienia do celu w granicach 1 centymetra. Przewiert pod Wartą wprowadził 2 rury o średnicy 450 mm każda, długości 137,5 m, około 5 metrów poniżej dna rzeki.

Przewiert pilotażowy pod dnem trwał zaledwie 4 godziny. Tą metodą pracuje się w świecie od 9 lat. Wymyślił ją amerykański farmer Vermeer.

Realizowanie tego zadania dawnymi metodami trwałoby miesiącami, byłoby bardzo drogie i trudne technicznie.



Majowy spływ kajakowy organizowany przez Głos Wielkopolski rozpoczynał się przy moście w Rogalinie. Warta odzyskując czystość zachęca do tego rodzaju imprez.



W ubiegłych latach uroczystości związane z obchodami Bożego Ciała gromadziły mieszkańców Mosiny na Placu 20 Października, gdzie wznoszono 3 ołtarze. W tym roku procesja skierowała się do Parku Miejskiego, tam bowiem zbudowano centralny ołtarz w cieniu wiekowych drzew.



Wyrzucenie śmieci na ulicę Szkolną w środku miasta, 100 m od cmentarza to już chyba zuchwalstwo. Uprzątnięto je za pieniądze podatników.

Zuchy z drużyny „Dzielnych Krasnali” ze swoją drużynową p/m Magdaleną Wyzuj na zbiórce z cyklu „zdobywamy sprawność Dziennikarza”.



Chór Jubilat

Chór to wspaniały, wielogłosowy instrument, którego niepowtarzalne piękno brzmienia tworzą talent śpiewaków, ich pracowitość i wytrwałość oraz osobowość dyrygenta. Żeby zachować ciągłość istnienia przez 75 lat potrzeba też woli trwania, umiejętności odradzania zespołu młodymi głosami, czemu sprzyja nie tylko umiłowanie muzyki, ale również atmosfera zespołu.

75 lat pracy chóru to piękne świadectwo dla wszystkich, którzy w nim śpiewali i w nie mniejszym stopniu potwierdzenie talentu, umiejętności i ofiarności kolejnych dyrygentów. Mosiński chór parafialny pw. św. Cecylii miał szczęście do jednych i drugich.

Z historii

Za datę powstania chóru przyjmuje się rok 1925, na podstawie przekazów ustnych, bowiem najstarszy dokument pochodzi dopiero z roku

1931, kiedy został zarejestrowany w Związku Chórów w Poznaniu. Liczył wtedy wg zachowanego wykazu — 41 osób. Założycielami byli: Franciszek Taberski, Czesław Palm i Hieronim Wosiński, który podjął się dyrygowania. Wszyscy założyciele brali udział w Powstaniu Wielkopolskim.

Są przesłanki, że polski chór istniał w Mosinie jeszcze w czasach zaborów. Świadczyć o tym może ciekawy dokument — afisz informujący o występie Towarzystwa Śpiewaczego „Harmonia” z Mosiny, na którym brak daty, ale cena biletu określona jest w niemieckiej walucie.

Pierwszym dyrygentem mosińskiego chóru w latach 1930-33 był Józef Samelczak, muzyk, kompozytor, późniejszy dyrektor Szkoły Muzycznej w Kaliszu.

Lata 1933 do 1960 należą do Ignacego Sterczyńskiego, muzyka, dyrygenta, organisty i społecznika oddanego ruchowi śpiewaczemu.

W 1945 r. — po wojnie — chór szybko wznowił działalność właśnie dzięki jego zapalowi i ofiarności chórzystów. Poziomem wokalnym i zaangażowaniem w życie społeczne szybko zyskiwał coraz znaczącą pozycję, czego dowodem było powstanie w roku 1947 w Mosinie Okręgu Związku Chórów.

Niestety już w 1949 r. Związek Chórów Kościelnych z przyczyn politycznych zostaje rozwiązany; zakazano też działalności chórów. Zaczęło się więc istnienie nielegalne, zamienione w roku 1972 na nieoficjalne, ponieważ chór nie posiadał osobowości prawnej.

W tym trudnym okresie, w roku 1960 umiera dyrygent Ignacy Sterczyński co znacznie pogorszyło sytuację zespołu. Niełatwo było wtedy znaleźć dyrygenta, który chciałby się narazić władzy pracując z chórem kościelnym. Przerzedziły się szeregi śpiewaków. Niektórzy zasilili chór świecki. Jednak zbierano się by śpiewać w czasie uroczystości kościelnych. Do roku 1972 przyjeżdżał do Mosiny z Rogalinka proboszcz ksiądz Wojciech Kawicki i pełnił rolę dyrygenta. Przyjacielem chóru okazał się także wspaniały muzyk z Kórnika, nieżyjący już Witold Nowak.

Chór wyraźnie zaczął się odradzać od 1973 roku, po objęciu parafii przez księdza Konrada Kaczmarka. Ducha muzycznego znacznie podniosło poświęcenie nowych organów w lutym 1975 roku. I choć w latach 1973 do 1988 często zmieniali się dyrygenci, chór śpiewał coraz lepiej. Dla studentów Poznańskiej Wyższej Szkoły Muzycznej praca z dobrym chórem była znakomitą praktyką, dlatego 4 z niżej wymienionych studiując pracowało z naszym chórem.

Od 1976 do 1985 roku dyrygentami byli kolejno studenci PWSM: Jan Sołtysiak, Mirosław Szarek, Jacek Pawelczak, Leszek Marciniak oraz w międzyczasie Jacek Kamiński.

Stabilizacja na stanowisku dyrygenta nastąpiła w roku 1988. Pałeczkę przejął Janusz Walczak, profesjonalny muzyk, absolwent PWSM, organista bardzo oddany naszemu chórowi, o którym pisał pracę dyplomową (można się z nią zapoznać w

mosińskiej bibliotece). Zanim objął posadę organisty, na próby chóru dojeżdżał z Poznania rowerem, bez względu na porę roku (to jest miara jego pasji).

Należy także przypomnieć osobę Macieja Kubackiego, po-

przedniego organisty, pasjonata muzyki, pięknie grającego na organach, który przez wszystkie lata pracy w Mosinie wiernie służył pomocą chórowi i z nim współpracował bądź dyrygując, bądź zasilając basy, bądź akompaniując.

Praca ze stałym dyrygentem przyniosła lata rozkwitu chóru. Spośród wielu osiągnięć z ostatniego dziesięciolecia należy przypomnieć:

— udział w gronie połączonych chórów w czasie liturgii sprawowanej przez Ojca Świętego na Łęgach Dębińskich w 1983 roku;

— kilkakrotne udziały

w koncertach z okazji „Święta Kwitnącej Magnolii” w Kórniku;

— oprawa muzyczna mszy świętej w Kościele św. Krzyża w Warszawie, transmitowanej przez Polskie Radio w pr. I;

— koncert w auli UAM z okazji jubileuszu 200-lecia *Mazurka Dąbrowskiego*;

— śpiew z połączonymi chórami w Koszalinie na mszy św. celebrowanej przez Jana Pawła II w roku 1991;

— udział w Koszalińskim Festiwalu Muzyki Chorałowej i Polifonicznej (1991 r.);

— częsty udział w koncertach z cyklu „Musica Sacra” w Katedrze Poznańskiej;

— nagranie najnowszą metodą cyfrową kasyty z utworami religijnymi i świeckimi;

— coroczne cykle koncertów kołędowych po Wielkopolsce oraz w roku 1994 po diecezji koszalińskiej.

Dla chóru amatorskiego jest to dorobek imponujący. A przecież chór św. Cecylii zapewnia także oprawę liturgiczną całorocznego kalendarza kościelnego w swojej parafii, śpiewa na wszystkich ważnych uroczystościach środowiskowych, również poza Mosiną. Jest to możliwe dzięki systematycznym próbom, odbywającym się dwa razy w tygodniu w Domu Katolickim — bez względu na porę roku, pogodę, samopoczucie i ilość obowiązków.

Dlatego wszystkich ofiarnych śpiewaków naszego chóru należy poznać z imienia i nazwiska.

SOPRANY: Elżbieta Augustyniak, Katarzyna Augustyniak, Ewa Bąkowska, Emilia Cap — bibliotekarz, Bronisława Dawidziuk — prezes, Natalia Halaburda, Aleksandra Hoffman, Maria Jaśkiewicz, Wanda Jezierska, Janina Józwiak, Julia Kujawa, Jolanta Kowalska, Maria Kowalska — skarbnik, Małgorzata Pawelska, Joanna Pniewska, Władysława Tomczak, Paulina Wawrzyniak — bibliotekarz, Joanna Wilińska.

ALTY: Lucyna Augustyniak, Waleria Bolewska, Krystyna Kolenkiewicz — skarbnik, Katarzyna Łacka, Alina Marcinkowska, Barbara Piłat.

TENORY: Jacek Bąkowski — v-ce prezes, Dawid Dawidziuk, Zdzisław Ellman, Maciej Rynkowski, Bolesław Szymkowiak, Maciej Wolny — członki zarządu.

BASY: Grzegorz Górczak, Maciej Kubacki, Józef Marciniak, Wojciech Marciniak, Alfred Michalak.

→
KANDYDACI: Małgorzata Gajewska, Katarzyna Gołdyn, Agata Jarecka, Sylwia Kruk, Justyna Lulka, Agnieszka Marczak, Małgorzata Mrówczyńska, Natalia Nitoń, Michalina Piasny, Dominika Skibińska, Agnieszka Wolarczak, Karol Gajewski, Marcin Gołdyn, Jakub Jaskiewicz, Bartłomiej Marczak, Grzegorz Markiewicz.

POCZET SZTANDAROWY — Wojciech Tomczak.

Seniorką chóru jest Aleksandra Hoffman-Zimowska z ponad 50-letnim stażem, matka dwóch chórzystek, z których jedna jest prezesem chóru.

Żyją jeszcze zasłużeni seniorzy mosińskiego chóru: Kazimiera Boruszakowa solistka, śpiewająca pięknym sopranem; Władysława Niemczewska, Maria Siąkowska, Helena Konieczna, Zofia Kobiela, Franciszek Kasprzyk, Zygmunt Palm i Józef Rynkowski.

Chór to nie tylko próby i występy. To także więź i niepowtarzalny klimat, który tworzą stałe imprezy towarzyskie zapisane w corocznym kalendarzu. Na przełomie czerwca i lipca sezon śpiewaczy kończy piknik w Dymaczewie na włościach państwa Dawidziuków, gdzie długo w noc echo niesie piosenki ze starych i nowych śpiewników.

W okresie karnawału chórzyci spotykają się na wieczorze opłatkowym, który ma też swój rytuał i klimat. Tworzy się kolejna tradycja — przyjęcie w ogrodach księdza proboszcza po zakończeniu oktawy Bożego Ciała. I tu wreszcie trzeba docenić znaczenie funkcji jaką pełni w chórze prezes. Rządzi sprawami pozamuzycznymi, dba o „całokształt”. W latach 1973 do 83 funkcję tę pełnił Zygmunt Pohl. Od roku 1983 prezesem chóru jest Bronisława Dawidziuk, dla której zawsze wartością nadrzędną było trwanie zespołu, o co w trudnych momentach ofiarnie walczyła. Teraz z dużym poświęceniem dba o to, żeby chór był zespołem ludzi nie tylko miłujących muzykę, ale gronem, przyjaciół. Podsumowując dorobek jubileusza — nieba-



Janusz Waleczak
dyrygent



Bronisława Dawidziuk
prezes chóru

Nieobozowa Akcja Letnia

Ośrodek Kultury i Sportu organizuje zajęcia dla dzieci i młodzieży od 10 lipca do 11 sierpnia.

Zajęcia rozpoczynają się w godzinach przedpołudniowych i większość z nich jest bezpłatna. Za udział w wycieczkach i wstęp na basen kąpielowy trzeba zapłacić. Szczegółowy harmonogram zajęć i wszelkie informacje można uzyskać w Ośrodku Kultury, przy ul. Dworcowej, tel. 8-132-909.

Wśród propozycji programowych są: turnieje sportowe, zajęcia w grupach zainteresowań, wycieczki piesze i autokarowe — w tym na basen pływacki, do multikina i ZOO, konkursy i dyskoteki.

Kto nie wyjeżdża na wakacje ma możliwość skorzystania z bogatej oferty Ośrodka Kultury, który serdecznie zaprasza na zajęcia Nieobozowej Akcji Letniej. **TK**

gatelnego, bo rzadko który chór może się poszczycić 75-letnią metryką — pani prezes docenia wszystkie składowe tej wartości i mówi:

„75 lat działalności chóru to ogromny wysiłek i zaangażowanie dyrygentów i śpiewaków poświęcających chętnie swój czas dla chwały Bożej. To też troska i szczerza opieka kolejnych duszpasterzy. To radości i smutki, wiele udanych koncertów i występów. To także forma odpoczynku i ucieczka od trosk i kłopotów dnia codziennego, ale też ogromna wytrwałość, dyscyplina i wyrzeczenie”.

Za te wyrzeczenia i poświęcenia, z których zrodził się bogaty repertuar, często przez nas podziwiany, serdecznie dziękujemy i prosimy — śpiewajcie Bogu tak pięknie przez wiele następnych lat, a my przy okazji posłuchamy.

Jubileusz świętowano 27 maja br. uroczystą mszą dzięczynną, którą odprawił i kazanie wygłosił ksiądz kanonik Konrad Kaczmarek, w koncelebrze z udziałem księdza proboszcza kanonika Edwarda Majki i księdza kanonika Janusza Szajkowskiego.

Po mszy wysłuchaliśmy koncertu jubileuszowego. Utworami dyrygowali kolejni dyrygenci, którzy w minionych latach pracowali z chórem. W programie znalazły się m.in. *Tu es Petrus* ks. W. Gieburowskiego, *Gaude Mater* T. Klonowskiego, *Alleluja* J.F. Haendla, *Ave Verum* W.A. Mozarta, 2 utwory M. Gomułki i *Regina Mundi* B. Poradowskiego. Po koncercie chór przyjmował liczne życzenia. Także od samorządu mosińskiego.

*Po latach rozbiorów i wojen,
po odzyskaniu niepodległości,
Polacy na nowo tworzyli swe Państwo.
Naród integrował się wokół najszczytniejszych,
patriotycznych celów.
Poza znużoną, pełną wyrzeczeń pracą
Polacy pragnęli uczestniczyć
i działać we wszelakich organizacjach,
które na swych sztandarach miały wypisane hasło
Bóg — Honor — Ojczyzna
W tym czasie na małym skrawku Polski,
w Mosinie powstaje Chór Kościelny.
Uczestniczy w religijnych, narodowych
i patriotycznych uroczystościach.
Jego śpiew wzrusza, połamuje wiarę,
umacnia i dowartościowuje mieszkańców Mosiny.
Wpływ chóru w okresie odradzania się państwowości
jest nieoceniony.
Dziś, po 75 latach mieszkańcy kochający śpiew,
a tworzący Chór są z nami,
uszlachetniając nasze dusze.
Z wielką satysfakcją i zaszczytem pragniemy,
w imieniu władz samorządowych
złożyć hołd za wszystko,
co dla Mosiny, Regionu i Polski Chór czynił i czyni.
Życzymy na lata następne wiele radości i dalszych sukcesów.
Niech Wam Bóg błogosławi.
Uroczysty dzień zakończył się spotkaniem w Ośrodku Kultury, gdzie przy kawie wspomniano minione lata i przymierzano się do przyszłych zadań. **TK***

A jednak odrosły

W styczniu 1999 r. w Biuletynie Nr 1 (68) wyraziliśmy wątpliwość czy radykalnie przycięte na cmentarzu stare drzewa przy parkanie od strony Kanahu odrosną, biorąc pod uwagę ich wiek i zakres cięcia.



Okazuje się, że wystarczyło im sił vitalnych. Chyba pomogło sąsiedztwo kanahu, zapewniające wilgotne podłoże. Odrosły w estetycznych kształtach. **TK**

Pomoc na szeroką skalę

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych od dwóch lat koordynuje działania związane z zapobieganiem i leczeniem alkoholizmu.

Alkoholizm jest chorobą, której do końca nie da się wyleczyć. Dwa lata bez kropli alkoholu powoduje tzw. zaleczenie choroby. Pomoc ludziom, którym alkohol niszczy życie dotyczy nie tylko czynnie pijących, ale także ich rodzin. Można ją znaleźć:

w punkcie konsultacyjno-terapeutycznym

Tutaj warto zwrócić się po pierwszą pomoc. Dyżur prowadzi psycholog Monika Jasińska. Z reguły przychodzą do punktu ludzie podejrzewający, że mają problem alkoholowy oraz tacy, którzy zwracają się już o konkretną pomoc.

Po 4-tygodniowym pobycie w zamkniętym ośrodku odwykowym można poddać się tu terapii indywidualnej, w trakcie której psycholog stara się odbudować u pacjenta wiarę w siebie i umiejętność radzenia sobie z kłopotami bez alkoholu. Leczenie obejmuje także spotkania grupowe nakierowane na konkretny problem związany z utrzymaniem abstynencji.

Nie każdy chory ma siłę i odwagę poddać się dobrowolnie leczeniu. Większość potrzebuje przymusowej inspiracji z zewnątrz. Punkt w 50% odwiedzany jest przez ludzi, którzy początkowo nie chcą się leczyć. Na terapię kierowani są przez sąd w Śremie lub Komisję Przeciwalkoholową. Postawa zmienia się po pierwszych kilku spotkaniach, bo wychodzenie z alkoholizmu jest procesem.

w Grupach Wsparcia

Ludzie bliscy osobom pijącym są współzależni. Długotrwałe obcowanie pod jednym dachem z alkoholikiem zaburza funkcjonowanie całej rodziny. Jej członkowie nie radzą sobie ze sobą, ze stresem, strachem, emocjami. Przejawem alkoholizmu jest agresja i to z jej powodu najbardziej cierpią osoby z najbliższego otoczenia pijącego.

Na spotkania Grupy Wsparcia przychodzą żony i matki alkoholików oraz tych, którzy są w trakcie odwyku. Uczestniczki dzielą się z innymi osobistymi doświadczeniami, uczą się reagowania na konkretne problemy (np. tego, że mają prawo i powinny wezwać policję, gdy pijany mąż awanturuje się) i ich rozwiązywania.

W ramach działalności Grupy Wsparcia istnieje możliwość uczestniczenia w dwudniowym maratonie wyjazdowym. W zeszłym roku odbył się on w ośrodku w Dębcu Nowym. Zmiana środowiska, odreagowanie stresu, oderwanie od ponurej codzienności podczas wyjazdu, to warunki niezbędne dla skuteczności terapii. Taki wyjazd jest o tyle konieczny, że biorąc w nim udział kobiety bardzo zaniedbane, nieporadne, nieszczerliwe i zagubione, które czują się bezsilne, bo sytuacja, w której tkwią od lat je przerasta. Wyjazd pozwala im spojrzeć na siebie i swoje otoczenie z innej perspektywy.

w świetlicach socjoterapeutycznych

Tutaj schronienie przed brutalną rzeczywistością znajdujących dzieci. Przyjść mogą codziennie w godzinach popołudniowych.

Dwie etatowo zatrudnione opiekunki pomagają im w odrabianiu zadań domowych, organizują czas zabawy i przygotowują posiłek. W sumie świetlicę w Mosinie odwiedza około 50 dzieci.

Raz na tydzień zajęcia prowadzi psycholog. Odbywają się one zazwyczaj w grupach. Zdarza się indywidualna praca, bo często trafiają tu dzieci, u których obserwuje się dużą agresywność. Jest ona spowodowana emocjonalnymi zaburzeniami na skutek życia w rodzinie alkoholowej.

na warsztatach

Organizuje się je dla osób w trakcie leczenia. Ich temat zależy od składu grupy. Przedmiotem takich spotkań może być np. utrzymanie dalszej abstynencji, czyli zapobieganie nawrotom picia, które zdarzają się nawet po 6, 10 czy 15 latach.

Po jakimś czasie niepicia uruchamia się w psychice tzw. system iluzji i zaprzeczeń. Polega on na tym, że człowiek zaczyna myśleć, że skoro nie pił rok, to jest już zdrowy i jedno piwo mu nie zaszkodzi. Taki nawrót picia poprzedzony jest szeregiem sygnałów ostrzegawczych np. zmianami w sposobie bycia, niekontrolowanymi wybuchami złości. Rozpoznawania sygnałów ostrzegawczych można nauczyć się na warsztatach.

Prowadzone są także warsztaty wychowawcze dla rodziców. Biorą w nich udział matki, które uczą się jak rozmawiać z dzieckiem, by być słuchaną, jak nakłonić je do współpracy, samodzielności oraz tego jak karać dziecko bez nadużywania siły fizycznej.

na „Naszych Spotkaniach”

Inicjatorem rozmów z młodzieżą była Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Przyczyniły się do tego wyniki przeprowadzonej w 1997 roku ankiety, z której wynikało, że ponad 50% dzieci w szkołach podstawowych naszej gminy przeszło inicjację alkoholową.

„Nasze Spotkania” prowadzone są głównie w 7 i 8 klasach podstawówek w grupach 30-osobowych. W ciągu roku odbywa się 6-10 spotkań. Trwają około dwóch godzin lekcyjnych i prowadzi je dwie osoby. Celem przeciwalkoholowych prelekcji jest odsunięcie w czasie inicjacji alkoholowej przez pokazanie dzieciom, że wolny czas i stres niekoniecznie musi łączyć się z piciem alkoholu. — *Staramy się pokazać dzieciom, że alkoholikiem człowiek nie staje się od razu i że jest to choroba rozwijająca się w czasie. Kiedyś jednak ma swój początek* — powiedziała psycholog Monika Jasińska — *i stąd pomysł rozmów z młodzieżą poprzez „Nasze Spotkania”.*

E.N.

Pomoc można znaleźć:

1. Punkt konsultacyjno-terapeutyczny mieści się w Ośrodku Zdrowia w Przychodni Vis Medica — wtorki, godz. 14-17.
2. Grupa Wsparcia spotyka się w Przychodni Psychologiczno-Pedagogicznej przy ul. Śremskiej — wtorki, godz. 17-19.
3. Spotkania AA — Klub Abstynentów „Mosiniak”, w lokalu „Działkowiec” za SP 1 — poniedziałki i czwartki w godz. 18-20.

Powrót na tron

Fundamentalnym obowiązkiem Bractwa Kurkowego jest zorganizowanie około Zielonych Świątek strzelania o tytuł króla kurkowego. Panujący miłościwie król Stanisław Rembowski królewskie strzelanie wyznaczył na 4 czerwca br., przyjmując jako miejsce obrzędu bracką strzelnicę w Ludwikowie.

Zwyczajem Mosińsko-Puszczykowskiego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego im. dra Tadeusza Adama Jakubia jest rozpoczynanie królewskich rywalizacji od modlitwy. Mszę świętą odprawił kapelan i członek honorowy bractwa — ksiądz Edward Majka.

Powitalny ceremoniał w godzinach południowych rozpoczął walkę o tytuł. Przedtem dotychczasowy król oddał w depozyt insygnia swojej władzy.

W wyniku ostrej strzeleckiej walki na tron powrócił

Krzysztof Zimmer, który godność tę piastował w roku 1998. Honorowe tytuły I i II rycerza zdobyli Jan Bartkowiak i Jan Piecek.

W otwartych zawodach strzeleckich, popularnie zwanych strzelaniem do zapadek, najlepsi byli: Wojciech Maciejewski, Jacek Strzelecki i Grzegorz Szydłowski.

Do kura najlepiej strzelał Grzegorz Szydłowski zdobywca tego cennego trofeum.

Było też strzelanie do tarczy charytatywnej dla wspomożenia Stowarzyszenia św. Antoniego, które wysyła sto biednych dzieci na wakacje. Tarczę namalował Jacek Strzelecki, a dochód w wysokości 810 zł przekazano Stowarzyszeniu.

Raut bracki jak zawsze obfitował w znakomite potrawy i szampańskie humory.

TK

GRATULUJEMY

Patrycja Pawłowska z Krosinka zdobyła I nagrodę w kategorii klas I-III (*ex equo* z 3 innymi dziećmi) w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym organizowanym z okazji obchodów 1000-lecia Zjazdu Gnieźnieńskiego.

Patrycja jest uczennicą trzeciej klasy Szkoły Podstawowej „Pod Lipami” w Mosinie. Tematem nagrodzonej pracy jest przyjęcie cesarza Ottona III przez księcia Bolesława Chrobrego. Laureatka otrzymała list gratulacyjny od prezydenta Gniezna dra Bogdana Trepińskiego, plecak, duży zestaw przyborów do pisania i rysowania oraz piórniki.

Na konkurs, który zorganizowały SP nr 2 i 5 z Gniezna, wpłynęło 547 prac, z których zakwalifikowano 392. Zmaganiom młodych plastyków patronował prezydent Gniezna i poseł RP AWS — Paweł Arndt.

Laureatce serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych plastycznych sukcesów.

E.N.



Patrycja Pawłowska ze swoją nagrodzoną pracą (pierwsza od góry po prawej stronie — przyjęcie Cesarza Ottona III przez księcia Bolesława Chrobrego) oraz nagrodą rzeczową



Laureaci nagród 1, 2, 3 w grupie wiekowej kl. I-III wraz z opiekunami

Szkolny Dzień Europejszy

Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 w Mosinie uważają, że do Europy weszliśmy kiedy Mieszko z Dąbrówką przyjęli chrzest i dlatego nie czekając na decyzję Unii Europejskiej zorganizowali Dzień Europejszy. Do zabawy zaprosili koleżanki i kolegów z Gimnazjum, z którym dzielą budynek.

Nawiązaniem do tradycji starożytnej Grecji było zapalenie znicza olimpijskiego na początku imprezy i złożenie przysięgi olimpijskiej. Program imprezy realizowany był równolegle w trzech miejscach: na boisku sportowym toczyły się olimpijskie boje sportowe, w salach szkolnych można było zwiedzać stoiska biur podróży krajów europejskich oraz odwiedzić stołówkę i dokonać degustacji potraw z różnych krajów naszego kontynentu.

Przed szkołą na podium zasiadło gremium żeby odbyć debatę nt. „Integracja Polski z Unią Europejską — szanse i zagrożenia”.

Nielatwe zadanie miał przewodniczący, bowiem swoje udookumentowane ZA i PRZECIW prezentowali optymista, społecznik, pesymista, statystyk, emeryt, nauczyciel i pielęgniarka. Z ich wypowiedzi przebijała troska, by naszym wejściem do Unii nie stracić tożsamości narodowej, stanowiska pracy, aby nie pogorszyły się warunki życia — słowem żeby suma kompromisów równoważyła korzyści dla Polski.

W tym duchu dokonał reasumpcji przewodniczący: stro- na polska powinna wynegocjować korzystne warunki, uzyskując długi okres przejściowy dla najbardziej wrażliwych dziedzin gospodarki.

Dyskusja była dojrzała, a młodzi ludzie mówili o tym co przyszłość im realizować po skończeniu nauki.

Tymczasem przy stoiskach odbywała się prezentacja atrakcji turystycznych krajów UE. Stoiska Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Niemiec przygotowały klasy podstawówki, a Hisz-

panię, Szwecję i Austrię prezentowali uczniowie gimnazjum. Każde stoisko przygotowało charakterystykę kraju, foldery turystyczne i obsługę posiadającą dużą wiedzę o prezentowanym kraju.

Niewątpliwie największą atrakcją była sala jadalna gdzie estetyce stoisk odpowiadał poziom kulinarny potraw. Tę salę „wyczyszczono” najszybciej.

Potrawy kuchni greckiej, niemieckiej, włoskiej, francuskiej i angielskiej były smaczne i elegancko podane.

W ramach prezentacji bajek szkoła podstawowa przygotowała „Kopciuszka” w języku polskim i „Czerwonego Kapturka” po niemiecku.

Gimnazjum wystawiło „Czerwonego Kapturka” w języku angielskim.

Były też konkursy wiedzy o krajach UE, oraz plastyczny. Impreza realizowana jednocześnie w kilku planach dla różnych grup wiekowych przebiegała sprawnie.

Wymagała również dużego wkładu pracy nauczycieli i uczniów w trakcie przygotowań, a dla młodzieży była oryginalną lekcją szeroko rozumianej geografii.

Wręczono wiele nagród — zwycięzcy konkursów, dyscyplin olimpijskich zostali należycie uhonorowani.

ORGANIZATOROM IMPREZY: dyrekcji szkoły nr 2 i wszystkim nauczycielom obu szkół — podstawowej i gimnazjum — należą się duże słowa uznania za tak ciekawą lekcję geografii.

TK

**Następny, wakacyjny numer BIULETYNU
ukaze się w połowie sierpnia**

Dzieci Świątowały

Dorośli mówią, że całe dzieciństwo to jedno wielkie święto. Ale jest taki jeden dzień w roku — 1 czerwca, który jest przeznaczony wyłącznie dla dzieci. Dzień Dziecka stał się okazją do zorganizowania w sobotę 3 czerwca w naszej szkole barwnego festynu dla dzieci, ich rodziców, mieszkańców Czapury i Wiórka.

Na szczęście dopisała nam pogoda, a dyrektor, pedagodzy, pracownicy szkoły, a co ważne — przedstawiciele Rady Rodziców dołożyli wszelkich starań, aby impreza była udana i cieszyła się powodzeniem. Słowa uznania i podziękowania należą się również licznym sponsorom, dzięki hojności których dzień ten obfitował w wiele atrakcji. Przy organizacji festynu pomogli: Rady Sołeckie wsi Wiórek i Czapury — Bożena Dehmel, Antoni Nowaczyk, Małgorzata Rajkowska — przewodnicząca Rady Rodziców, właściciele okolicznych sklepów: Iwona i Ryszard Król, Zenon Dehmel, Barbara Nowaczyk, Hanna Owczarczak, sklep w Czapurach (przy szkole), Ośrodek Kultury w Mosinie, przetwórnia Nyckowiaków, piekarnia Broniszczaków w Czapurach, hurtownia lodów

Ireny Noskowiak, Kozłowsy, przedstawiciele Jedostki Wojskowej w Babkach oraz liczni rodzice, którzy ofiarowali cenne fanty na loterię fantową.

Festyn rozpoczął się o godz. 10.00 od prezentacji artystycznej w wykonaniu poszczególnych klas. Barwne stroje, tańce, recytacje i wesołe piosenki w wykonaniu dzieci nagrodzone zostały oklaskami publiczności oraz słodyczami. Wiele emocji wzbudził mini playbeshow — konkurencja oceniania przez przedstawicieli rodziców. Wszystkie dzieci zostały nagrodzone, a na szczególne wyróżnienie zasłużyli uczniowie z kl. II, I i VIII. Mnóstwo radości, szczególnie najmłodszym, sprawiała zabawa na zamku powietrznym. Starsi podziwiali pokaz mody z udziałem „modelek” z kl. VIII, pokaz tańców towarzy-

skich, uczestniczyli w konkurencjach sportowych. Wielu kupiło los loterii fantowej, gdzie każdy los wygrywał, a kusily nagrody: sprzęt sportowy, aparaty fotograficzne, kosmetyki, zabawki. W sposób aktywny bawili się także dorośli, wiele rodzin wzięło bowiem udział w sportowych potyczkach rodzinnych. Humory i apetyty dopisywały, a „głodni i spragnieni” delektowali się lodami, napojami, pizzą, hot-dogami, pyszną wojskową grochówką. Powodzeniem cieszyła się kawiarenka, gdzie można było wypić kawę i zjeść smaczne ciasta upieczone przez mamy.

— *Było super! To była świetna zabawa!* — zwierzyła się Julia Zawala, trzecioklasistka, która przyszła na festyn z babcią. Inne dzieci z uśmiechem stwierdziły: *„I tak powinno być przez cały rok!”*

Festyn w Daszewicach

18 czerwca mieszkańcy Daszewic i okolicznych wsi bawili się na festynie zorganizowanym przez Radę Rodziców przy miejscowej szkole.

Mamusi upiekły przepyszne ciasta, wykupione w czasie zabawy do ostatniej okruszynki. Ciekawostką było pieczenie prosy ofiarowane przez pana Krzysztofa Rembowskię.

Pogoda dopisała. Atrakcji było co niemiara. Główną był teatrzyk dziecięcy z inscenizacją „Księgi Dżungli”. Scenariusz opracowała Agnieszka Róždźka, oprawiła muzycznie Anna Odziemkowska, reżyserowali Marian Brylski i Katarzyna Skrzypek, piękną dekorację przedstawiającą domek w dżungli wykonli państwo Klemensowie.

Dziewczynki z miejscowej szkoły zaprezentowały porywy aerobik. Były koniki, których dosiadały maluchy.

Straż pożarna zaprezentowała gaszenie płonącego samochodu.

Tatusiowie i dziadkowie zmierzli się w piłce nożnej ze swymi pociechami — i o dziwo wygrali!

300 losów wykupiono natychmiast — wszyscy żalowali, że było ich tak mało.. Aukcja sreber i złota państwa Wojciechowskich, prowadzona przez panią dyrektor Alicję Trybus przyniosła 1400 zł. Odbędzie się też licytacja obrazu Leokadii Skrzypczak.

Dyrekcja Banku Spółdzielczego z Mosiny zorganizowała konkurs z nagrodami z wiedzy o potrzebie i warunkach oszczęd-



dzania w mosińskim banku.

Ogółem zebrano około 4 tys. zł. Prócz tego firma DRO-KAN (ta, która budowała chodnik do szkoły) zobowiązała się wpłacić na konto szkoły 2 tys. zł na zakup drukarki laserowej.

Zebrane pieniądze pozwolą na poprawę stanu boiska i wyposażenie salki komputerowej — niedawno okradzionej.

Nad organizacją i przebiegiem imprezy czuwał nauczyciel WF Arkadiusz Skrzypczak. Przygrywał „człowiek-orkiestra” — Aleksander Jaskuła.

ZM

Na spotkanie z przygodą

Z pewnością niejednen mieszkaniec Mosiny zauważył w pewien sobotni, majowy wieczór dużą grupę dzieci i młodzieży rozładowującą ciężarówkę, wypełnioną po brzegi rowerami. Łało jak z cebra i wszyscy byli przemoczeni do suchej nitki. To jednak w gruncie rzeczy scena finałowa mojej opowieści. A jak się ona zaczyna?

Otóż w sobotę 27 maja 2000 roku zuchy i harcerze Szczepu Środowiskowego „WATRA” im. druhnny Lisek wyruszyli na trasę I Szczepowej Majówki Rowerowej. Przyświecało im hasło: „Romety do mety!”

Każdy z uczestników (bez względu na wiek, a najmłodszy byli z drugiej klasy szkoły podstawowej) miał do przebycia 15 km piaszczystą, leśną drogą w prażącym słońcu. Dodatkowo na trasie czekały na nich ciekawe i trudne zadania do wykonania. Jakże? Malowanie kredą, rowerowy slalom z jajkiem na łyżce trzymanej w dłoni, jedzenie jabłka zawieszzonego na gałązce (oczywiście zawodnik jechał rowerem), rozpoznawanie znaków drogowych, rozwiązywanie problemu drogowego na krzyżówce.

Zuchy i harcerze bardzo sumiennie wykonywali wszystkie zadania. Tak sumiennie, że musieliśmy zrezygnować z przewidzianej dla wszystkich atrakcji. Bowiem, dzięki uprzejmości leśniczego — pana Jacka Jaszcza mieliśmy dotrzeć do Rezerwatu Czapli. Niestety nie zdążyliśmy. Nie upiekliśmy również kielbasek, ponieważ zbierało się już na burzę. Aby nie zmoknąć postanowiliśmy opuścić głębokie ostępy leśne. Kiedy zerwał się silny wiatr i zaczęło kropić docieraliśmy już do zabudowań wsi Krajkowo. Bardzo dziękujemy państwu Leśniewiczom, którzy udzieliłi schronienia sześćdziesięciu osobom z rowerami oraz panu Szydłowskiemu, który pośpiesznie wezwany (niech żyją „komórki”), przewiózł nas do Mosiny.

Przed szkołą Podstawową Nr 2 czekali już stęsknieni i zaniepokojeni rodzice zuchów i harcerzy. Mam nadzieję, że pozwolą swoim pociechom na kolejną majówkę.

Choć całość wyglądała groźnie — przeżyliśmy prawdziwą PRZYGODĘ!!!

*Dla Biuletynu Mosińskiego opowieść spisała
Magdalena Wyzuj — Komendant Szczepu*

Wędkarska kronika

Prezes „Polskiego Związku Wędkarskiego Mosina-Miasto” Stanisław Kosowicz przekazał mi ciekawą kronikę Związku z lat 1938-1972. To gruby zeszyt, gdzie atramentem (nie było jeszcze długopisów!) na 236 stronach, w sposób ciekawy, barwny, kolega Tadeusz Matejewski notował zmieniające się warunki przyrodnicze w okolicach Mosiny, smutne i radosne chwile, które przeżywała brać wędkarska. Przerwał tę pracę w latach 65-70 z powodu choroby. W kronice są jednak krótkie notatki z tego okresu pisane przez różnych członków Koła. Pan Tadeusz pisze o sobie skromnie: „Nie byłem żadnym literatem, lecz prostym rzemieślnikiem”. Może właśnie dlatego kronika urzeka swoją szczerością, autentycznością, humorem.

Na wstępie Matejewski umieszcza opis okolic Mosiny, pięknego (wówczas!) Kanału Obrzańkiego, nieskażonej jeszcze przemysłowymi ściekami Warty, okolicznych jezior. Czysta woda w Warcie sprawiała, że ryb było mnóstwo, jeziora Dymaczewskie i Łódzkie obfitowały w węgorza. Próbuje to oddać wierszem:

*„Któż nam odstłoni tajemnic głębin,
Gdzie złoci się od karpia, tłuste płyną liny,
Gdzie szczupak drapieżny za żerem szaleje,
Na widok wędkarza — choć groźny, truchleje...”*

Związek Wędkarski w Mosinie założyli w roku 1938 koledzy Ludwik Śniady, Stanisław Rembowski, Bronisław Mayer, Józef Mayer, Antoni Woźniak.

„Wędzisko było najczęściej z leszczyny, jałowca, rzadziej z bambusa. Za wędkę służył sznurek jedwabny, potem żyłka. Wędkarz przechodzący ulicą w pełnym ekwipunku wzbudzał w niejednych ironiczny uśmiech.”

W czasie okupacji niemieckiej wędkarze musieli oddać swój sprzęt. Polakom nie wolno było łowić ryb.

Wkrótce po wejściu wojsk radzieckich powstał w Poznaniu „Okręgowy Związek Wędkarzy”, a już 1 czerwca 1945 r. przystąpiono w Mosinie do organizowania „Związku Sportowego Wędkarzy — Warta”. Pierwszy Zarząd po wojnie tworzyli: prezes Maksymilian Zielazek, z-ca Stanisław Mayer, sekretarz Józef Mayer, skarbnik Bronisław Rembowski. Koło liczyło 31 członków. Jako teren wędkowania przydzielono Wartę, Kanał Mosiński i Jezioro Góreckie.

Od początku odbywały się imprezy otwarcia i zamknięcia sezonu wędkarskiego. W „49 r. Marian Kleiber ufundował pierwszy puchar przechodni. Imprezy związane ze zdobywaniem pucharu organizowano początkowo na stawach pośród dębów rogalińskich, do których trzeba się było przeprawić promem przez Wartę, potem nad Wartą, wreszcie na stawach w Krajowie. W imprezach brali udział nie tylko wędkarze, ale również ich rodziny.

Po trzech latach Koło liczyło już 100 członków. Wędkarze coraz bardziej doskonalili swój sprzęt, pojawiły się różnego rodzaju wyrzutki. W wigilię Bożego Narodzenia w roku 1949 koledzy Zygmunt Izdebski i Stanisław Poneta wypłynęli kajakiem na połów ryb na Jeziorze Dymaczewskim, kajak się przewrócił i obaj utonęli. Koło przyszło z pomocą poszkodowanym rodzinom.

Wędkarze nie tylko wędkowali. Pomagali przy odbudowie kościoła partafialnego w Mosinie. Oczyszczali koryto kanału z głazów pod mostem miejskim. Posadzili aleję grusz przy szosie z Mosiny do Krosinka. W latach 60-tych pracowali przy budowie Biblioteki Miejskiej. W latach 70-tych pomagali przy wznoszeniu budynku na terenie Ogródków Działkowych. Mieściła się tam potem świetlica, biblioteka oraz kawiarenka. Odtąd zebrania Koła odbywały się w tej świetlicy.

W roku 1955 został wybrany Zarząd, który rządził prężnie przez długie, długie lata. Prezesem został Stefan Jabłoński, z-cą Edward Gielnik, skarbnikiem Stanisław Skrzypczak, sekretarzem Jerzy Kosicki. Ufundowano proporzec organizacyjny, którego pierwszym chorążym został Stanisław Niem-

czewski. Urządzano odtąd stale zabawy: Noc Sylwestrową i Karnawałową.

22 lipca «56 r. Władysław Pazgrat i Kazimierz Halaburda uratowali 3 osoby z zatopionej zagłównki.

Było coraz więcej imprez „pucharowych” i „gruntowych”. Duszą wszystkich zabaw i zawodów był Edward Gielnik. Koło utrzymywało ożywione kontakty z kołami: HCP, Poznań-Wilda, Leszczyńską Fabryką Okuć Budowlanych, Śremem i Leszkiem. Na zawodach wędkarze z Mosiny zajmowali czołowe lokaty.

W «59 r. kolega Filipiak złowił szczupaka ważącego 7 kg. Poblił go w roku «60 Jan Włodarczyk łowiąc okaz ważący 8 kg 200 g. Jeszcze w «67 roku na otwarcie sezonu kol. Sikorski złowił bolenia ważącego 800 g. W «68 roku Mosinianka Emilia Matejewska zdobyła I miejsce na zawodach okręgowych. Ci, którym los nie dopisywał otrzymali tradycyjny ręcznik i mydło. Jednak rybostan zmniejszał się stale. W «72 roku po raz pierwszy przedstawiono do nagród na otwarcie sezonu „cierniki”. Dlaczego?

W «58 r. kronikarz notuje, że na dołach kłusownicy mordowali agregatem ryby, niszcząc bezmyślnie narybek. Ekipy rybackie odławiały w okresie ochronnym ryby sieciami. Warta była coraz bardziej zanieczyszczona.

W lipcu «59 roku pierwsze poważne SOS. Wraz z zanieczyszczoną wodą płyną kanałem śnięte ryby. Odtąd co roku czytamy: „Płyną tony wytrutych ryb.” „W okresie kampanii cukrowniczej ryby płyną po wierzchu.” „Apele do samego ministra nie odnoszą skutku.” „Cukrownie płacą kary i nadal trują”. Notatka z roku «56: „Korytem płynie cuchnąca kłoka. W pobliżu kanału trzeba nos zatychć.”

I wreszcie rok «69 — kronikarz notuje: „Nastąpiła regulacja koryta Kanału Mosińskiego. W dawnym korycie były zagłębienia i wiry, a wszystkie te

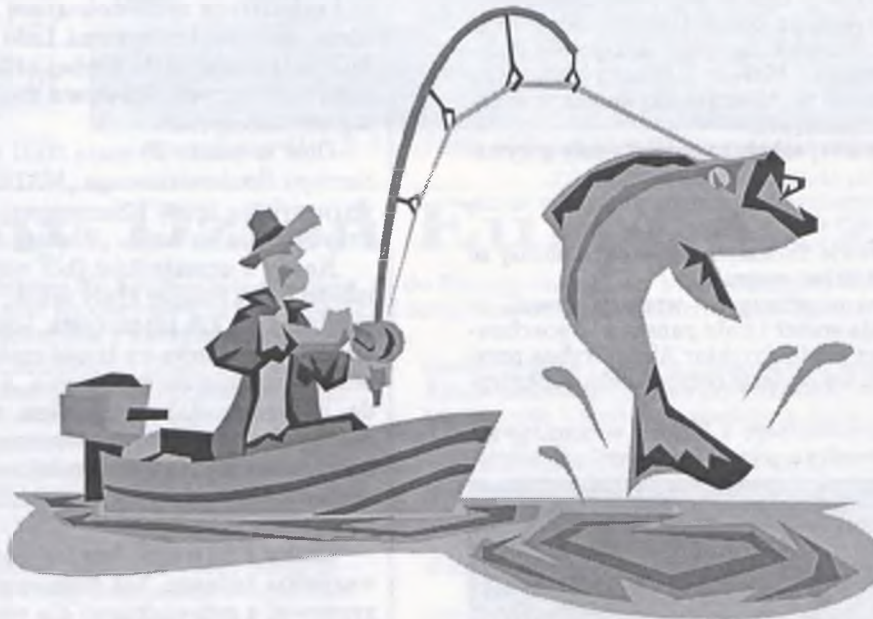
warunki tworzyły siedlisko przebogatej w gatunki rybiej rodziny. Ozdobą Mosiny była rzeczka płynąca przez środek miasta w naturalnym korycie. Wiła się serpentynami wśród soczystej zieleni, pięknych drzew, których wysokość dochodziła do 20 m. To wszystko usunęły maszyny tworząc nowe koryto kanału, smutne, nagie, dziwnie martwe. Ryby wyginęły”.

W «62 roku lody skuły jeziora na głębokość 80 cm, powstały ogromne szkody, ginęły masowo ryby. Wędkarze rzucili się na ratunek rąbiąc przeręble.

Przy tych smutnych wiadomościach jest i weselszy akcent. W latach 60-tych rozwija się wspaniałe koło młodzików. W «61 roku Bogusław Nowaczyk zajął w Poznaniu III miejsce w zawodach w rzucie do tarczy kwalifikując się do zawodów ogólnopolskich. W Warszawie zdobył IV miejsce, a mógł zdobyć mistrzostwo, ale podczas decydujących rzutów zaczął wiać huraganowy wiatr. W «62 roku Nowaczyk zdobył już złoty medal, Jan Wiatr złoty medal w rzutach na odległość. W «63 roku juniorzy zdobyli na zawodach w Katowicach 6 medali.

Takie kroniki są skarbem dla tych, którzy badają historię naszej „Małej Ojczyzny”.

opr. ZM



Bierz wędkę do ręki!

Sport wędkarski pociągał od dawna mieszkańców naszej gminy. W czasie wędrowek nad brzegami Warty wędkarze spotykali się, wymieniali spostrzeżenia, doświadczenia i w roku 1938 zorganizowali w Mosinie własne koło. Obecnie mamy tutaj nawet dwa koła: „Mosina — Miasto” i „Mosina nr 28 Hobby”. To drugie utworzono na bazie koła przyzakładowego Swarzędzkiej Fabryki Mebli. Pierwsze koło liczy 700 członków, drugie 150.

Prezesem koła „Mosina — Miasto” jest od ośmiu lat Stanisław Kosowicz. Pytam go o sprawy organizacyjne.

— Jesteśmy pod patronatem Urzędu Miejskiego. Zarząd liczy 10 osób. Moim zastępcą jest Wojciech Sypniewski, wiceprezesem do spraw sportu Józef Baranowski. Mamy komisję rewizyjną podlegającą bezpośrednio okręgowi oraz 10-osobowy sąd koleżeński rozpatrujący sprawy łamania regulaminu przez członków. Wszyscy pełnią swe funkcje społecznie, jedynie skarbnik ma 5% od obrotu, ale to nic dziwnego — ma najwięcej pracy i przez jego ręce przechodzą niebagatelne pieniądze. Każdy dorosły członek wnosi opłatę za wędkowanie na wodach okręgu poznańskiego 45 zł. Jest ona przeznaczona na dzierżawę i zarybianie wód. (Opłata ulgowa wynosi 25 zł, młodzież płaci jedynie 10 zł). 45% zebranej kwoty odsyłamy do Zarządu Okręgu w Poznaniu, 10% do jednostki naczelnej — Polskiego Związku Wędkarskiego w Warszawie. Mamy też opłatę członkowską w wysokości 40 zł (ulgowa 20 zł, młodzieżowa 10 zł). Opłata egzaminacyjna to 15 zł. Nie są to duże kwoty, ale wielu kolegów dofinansowuje nas jeszcze dobrowolnie.

Nasi członkowie mogą łowić na Warcie od ujścia kanału aż do Krajkowa, na Kanale Mosińskim, a od Urzędu Miejskiego otrzymaliśmy nieodpłatnie na okres 5 lat glinianki na Pożegowie. To zbiornik bardzo ubogi w żywność, wypuszczamy więc tam ryby, które nadają się już do wędkowania.

Na naszym odcinku Warty pan Świtalski ustawił słupy graniczne nad brzegiem rzeki i nie dopuszcza tam wędkarzy. To nie jest zgodne z prawem — brzegi Warty nie są prywatną własnością.

Okręgi: poznański, pilski, sieradzki, leszczyński, koniński mają umowę, dzięki której możemy łowić na całym tym terenie.

Zmora wędkarzy są kłusownicy. Łowią sieciami, „sznurami”, zastawiają różne pułapki. W województwie poznań-

skim są tylko 3 patrole 10-osobowe Straży Rybackiej. W czasie przemian rozwiązano straż społeczną. Popełniono wielki błąd. Teraz organizujemy ją z powrotem spośród zaufanych członków. Komendant mosińskiej policji — Eugeniusz Mańkiewicz zapewnia nam często obstawę, gdy udajemy się na kontrolę.

— Jakże jeszcze konkursy będzie organizowało w tym roku Wasze Koło. Wiem, że w Dniu Dziecka nawet maluchy wzięły wędkę do ręki. O tym wspólnym, który odbył się w czasie Dni Mosiny już pisałem.

— Niestety, nie był to wspólny konkurs w pełnym tego słowa znaczeniu. Mimo ustalenia kilku terminów na wspólne omówienie organizacji zawodów władze koła „Mosina Hobby” nie stawiły się, konkurs zorganizowaliśmy sami, natomiast członkowie tamtego koła przyszli, wzięli udział w zawodach, a nawet zdobyli pierwsze miejsca...

Wracając do pytania: Zamierzamy przeprowadzić w tym roku 13 konkursów. Odwiedzimy województwo zielonogórskie, legnickie, będziemy łowili w Odrze.

11 czerwca odbył się w Mosinie konkurs wędkarski w celu wyłonienia drużynowego mistrza regionu. 11 okręgów przysłało swoich najlepszych zawodników. Zajęli oni nad Wartą wylosowane miejsca na odcinku od ujścia Kanału Mosińskiego do Sowińca. Po zmaganiach, które trwały od godz. 6 do 13 I miejsce zajęła drużyna Srem-Fala, II — Mosina—Miasto, III — Mosina—Hobby. Indywidualnie I miejsce zajął Ireneusz Andrzejewski z drużyny Mosina—Miasto.

Zawody przebiegały w miłej atmosferze, a zakończyły się obfitym posiłkiem.

— Czy nie warto utworzyć w Mosinie jednego wielkiego koła wędkarzy?

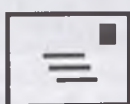
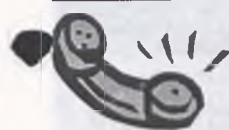
— W grudniu odbędą się w naszych kołach wybory i nowe władze obu kół będą mogły uzgodnić tę sprawę.

Obecnie jest coraz większa presja, aby uprawiać sport wyczynowy. Nasza sekcja młodzieżowa rzutowa, ma bardzo piękne tradycje. W ubiegłym roku drużyna młodzieżowa wygrała też w Nowym Mieście zawody zdobywając tytuł mistrza regionu.

Sport wyczynowy jest jednak bardzo trudny i drogi. Nie ma co marzyć o dobrych wynikach bez odpowiedniej zanęty, nie łowi się na wędki krótsze niż 11 m. Na czubku takiej wędki jest 1,5 m linki — żyłka grubości włosa — producent gwarantuje, że umożliwi ona łowienie ryb do 1 kg — ciągnie się nią sztuki kilkukilogramowe.

Wędkowanie to emocje przy łowieniu pięknych sztuk, szlachetna rywalizacja w czasie zawodów, a przede wszystkim odpoczynek na łonie natury — tak potrzebny człowiekowi XXI wieku.

ZM



DO I OD
REDAKCJI



DO I OD
REDAKCJI



W poprzednim Biuletynie zamieściliśmy — w dobrej wierze — informację o wyborze tegorocznego „Eleganta z Mosiny”.

Zadzwoił do redakcji pan Szczurowski krytykując sformułowanie „babskie jury” (jakim określiliśmy panie oceniające elegancję kandydatów do tytułu) twierdząc, że jest niewłaściwe i panie czują się dotknięte, jak również z pretensją, że notatka jest nieprawdziwa, ponieważ nie wymienia garnituru jaki od firmy państwa Szczurowskich otrzymał zwycięzca.

Wydaje nam się, że wybór eleganta ma charakter zabawy i w tej konwencji rzecz ujmując pozwoliliśmy sobie na sformułowanie — w naszym odczuciu — ciepłe i życzliwe. Ale być może wszystko, co dotyczy mosińskiej elegancji wymaga wykwinnego słownictwa.

Większość pań z jury — z którymi redakcja nawiązała kontakt telefoniczny — nie czuła się dotknięta naszym zwrotem.

Uwzględniając pana telefon sprawę wyjaśniamy, panie przepraszamy, a notatkę uzupełniamy o informację, że zwycięski elegant oprócz 1500 zł otrzymał w nagrodę garnitur od firmy państwa Szczurowskich (czego nie udało nam się usłyszeć, mimo że byliśmy na imprezie).



**Stowarzyszenie Św. Antoniego poszukuje
małej łódki dla samotnej osoby**

Elegant skończył roczek! Luźne impresje

Elegant z Mosiny urodził się, wreszcie, po wielkim oczekiwaniu rok temu, a ściślej w końcu kwietnia 1999 roku. Początek nie było wcale przyjemne, ale za to niezwykle emocjonujące. Odbyło się mianowicie metodą „dysputo-konwersacja” z licznym udziałem kawa-herbata w oparciu o stół (bar był zamknięty).

Ciąża ta rozwijała się początkowo bardzo wolno i trwała około 25 lat, czyli absolutny rekord.

Przy narodzinach dzielnie sekundował Andrzej Kasprzyk, nadludzkim wysiłkiem starając się nie zemdleć z wrażenia. Gdy minął szok prezentacji publicznej na wyborach pierwszego Eleganta, Grzesiu Lipiak nie mógł nadążyć z odlewami. 250 sztuk jak ciepłe, chrupiące bułeczki rozeszło się błyskawicznie wśród parlamentu lokalnego. Doszło też do nawiązania stosunków z mediami. Większość z dużym zaangażowaniem pomaga mi przy kreowaniu nowego wizerunku pojęcia, ale z żalem stwierdzam w tym miejscu, że są i takie, które zachowują się jak gdyby to nie był ani mosiniak, ani tym bardziej pochodzący z ziemi mosińskiej.

Różne osoby zwracają się do mnie z prośbą o wykonanie dedykacji na podstawie statuetki. Dużą radość sprawiła mi treść: „Z miłością i uwielbieniem — mieszkańcy Mosiny (poznkańskie) maj 2000” pod egzemplarzem podarowanym Ojcu Świętemu.

Na straży dobrego imienia Mosiny stoi figurka w Sejmie, w gabinetach wojewodów, marszałków, burmistrzów, biznesmenów i wreszcie naszych znajomych i przyszłych przyjaciół.

Dużym echem odbił się występ żywego Eleganta w noc sylwestrową w Morenie (Ojra tarira ojra...).

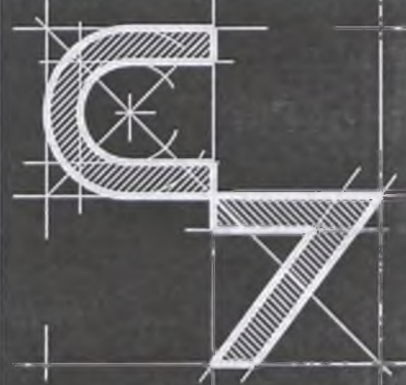
Jako puchar wręczany był na rajdach harcerskich, samochodowych, a nawet wystawach psów rasowych.

Wysiłek zmierzający do promocji miasta został zauważony przez telewizję (emisja reportażu na ogólnopolskim Polsacie w kwietniu 2000).

Dzięki pomocy ludzi „co czują blusa” powstało kilkadziesiąt koszulek z wizerunkiem i plansza do pamiątkowych zdjęć z Mosiny (zgadnij koteczku jakie?). Wykorzystano około 900 sztuk statuetek. Jest mnóstwo pomysłów na eksploatację, tylko...

Będę mozołnie drażył świadomość tych, którzy decydują, tych którzy coś potrafią i tych, którzy zechcą zrozumieć, że nie chodzi o to, aby tak wyglądać, ale aby być dumnym z pojęcia: ELEGANT Z MOSINY

ROMAN CZESKI
Czerwiec 2000



**PRACOWNIA
ARCHITEKTONICZNA**

ARCHITEKT JACEK ROSZYK
UL. CIESZKOWSKIEGO 7
62-030 LUBOŃ
TEL. 0602 815 195
www.republika.pl/ce7

“SŁONECZNY RELAKS”

NOWO OTWARTE SOLARIUM

Pierwsze 5 minut
GRATIS!!!

Oferujemy:

- nowe łóżka opalające - TURBO
- opalacz twarzy i dekolty - TURBO
- najnowsze rozwiązania techniczne
- imponująca wielkość łóżek
- krótki czas opalania
- kosmetyki

Zapraszamy - naprawdę warto!!!

Otwarte
poniedziałek - sobota
8.00 - 23.00

Mosina
ul. Cisowa 3 Tel. 813-73-86
kom. 0 601 152 669

Ogłoszenie drobne

Wydzierżawię halę magazynową w Mosinie. Tel. 8137-386, kom. 0 601 152 670.

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

BISTRO GRILL
“ADAM”

Adam Bilski, Mosina, ul. Konopnickiej 29

**przyjmie
do pracy stałej
BARMANKĘ - KELNERKĘ
od dnia 15 lipca br.**

Zainteresowane osoby proszone są o kontakt **osobisty** w Barze, w dniach od poniedziałku do piątku, w godz. od 10.00 do 18.00

Prywatny Gabinet Psychiatryczny

Lek. spec. psychiatra
Katarzyna Zięba - Mazurek

**farmako i psychoterapia
nerwic, lęku, depresji, psychoz**

Przyjęcia na terenie Ośrodka “Pięć +”
Puszczykowo, ul. Wysoka 8

W poniedziałki od godz. 16.00

Rejestracja codziennie w godz. 8.00-18.00

 **819-46-52, 0 602 502 390**

Buduj i Remontuj z DRUXEM !!!

GIPS DOLINA NIDY

Fullfiber

PAROC

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

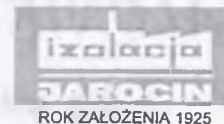


WIENERBERGER
Ceramika Budowlana



Henkel

- WYROBY KLINKIEROWE
- CEMENT, WAPNO
- PUSTAKI, CEGŁY CERAMICZNE
- WYROBY BETONOWE
- WEŁNY MINERALNE
- PAPY I INNE MATERIAŁY POKRYCIOWE
- BETON KOMÓRKOWY
- KLEJE, ZAPRAWY
- RYNNY Z PCV
- PŁYTY GIPSOWE
- NARZĘDZIA



A·K·A
ZIEGELGRUPPE



GÓRAŹDŹE S.A.

NORGIPS

Przyjdź do nas
Sprawdź!

Godziny otwarcia: pn.-pt. 7⁰⁰-17⁰⁰
sob. 7⁰⁰-13⁰⁰

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe DruX sp. z o.o.

62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 108
tel./fax (0-61) 813-35-95
819-44-64 819-44-65

UWAGA — WAŻNA INFORMACJA

W dniach

**8, 15, 22 i 29 lipca 2000 roku
w godzinach 9.00 — 12.00
w Przychodni Vis Medica przy Dworcowej 3**

prowadzona będzie bezpłatnie akcja oznaczania
poziomu cholesterolu we krwi.

Serdecznie zapraszamy!

BIURO RACHUNKOWE

Danuta Hoffa

Sasinowo, ul. Poznańska 13

Świad. Kwalif. Min. Fin. 15229/99

- ewidencja VAT
- ewidencja ryczałtu
- księgi przychodów i rozchodów
- rozliczenia podatkowe
- rozliczenia ZUS
- kadry i płace

Czynne w godz. 17-19

Tel. 8938-377

UWAGA!

Punkt przyjęć usług
złotniczo grawerskich
został przeniesiony na
Plac 20 Października, do
sklepu sportowo-wędkar-
skiego

**Czynne w każdą sobotę
10.00 - 13.00**

Zakład Instalacyjny „HYROGAZ”

Jan Kowalewski

ul. Łeczycza 94, 62-051 Wiry
Tel. 8-106-510, 0-603-269-842

poleca usługi kompleksowe w zakresie:

- * instalacje zewnętrzne i wewnętrzne gazu
 - * montaż kotłów c.o. opalanych gazem
 - * wkłady kominowe
 - * montaż junkersów i kuchenek gazowych oraz naprawa
 - * montaż instalacji wodno-kanalizacyjnych
- RACHUNKI VAT



PIĘKNA SYLWETKA NA LATO!

BEZSTRESOWE, BEZPIECZNE
ODCHUDZANIE

**ZADZWOŃ
0 501 851 257**

BEZPŁATNE KONSULTACJE
GWARANCJA POWODZENIA

MOSIŃSKI SALONIK MEBLOWY

RELAX

Mosina, ul. Dembowskiego
oferuje
**SPRZEDAŻ GOTÓWKOWĄ
I NA RATY**

*komplety wypoczynkowe
zestawy kuchenne
amerykanki 1-2 osobowe
sofy
narożniki
sypialnie*

GODZINY OTWARCIA: od 10 do 18, soboty od 9 do 13
Telefon: 813-63-76

NET-GAS

świadczy usługi:

- 11 kg propan-butan
- 11 kg propan - techniczny
- 33 kg propan - butan
- 33 kg propan - techniczny
- autogaz 11 kg

posiadamy uprawnienia
do montażu kuchenek gazowych
oraz naprawy

Transport ciężarowy:

od 1 tony do 24 ton
oraz samochód samozatadowczy

tel. 8 192 905
kom: 0 603 391 505
całą dobę

PECNA, UL. ŁAKOWA 15

BIURO PROJEKTÓW „GEOKONSBUD”

oferuje:

- ✓ PROJEKTY TYPOWE BUDYNKÓW MIESZKALNYCH I GOSPODARCZYCH
- ✓ PROJEKTY INDYWIDUALNE WSZELKICH OBIEKTÓW BUDOWLANYCH
- ✓ NADZORY BUDOWLANE
- ✓ DORADZTWO TECHNICZNE
- ✓ KOSZTORYSY I WYCENY
- ✓ ZAŁATWIANIE SPRAW URZĘDOWYCH W IMIENIU KLIENTA

szybkie terminy – konkurencyjne ceny – faktury VAT

62-050 Mosina – Krosinko, ul. Wiejska 6

☎ (0-61) 813-64-94, 819-22-91, 0602-392-185

“M.P. Gold”

Piotr Walkowiak

KSEROKOPIARKI SERWIS - SPRZEDAŻ

ul. Rzeczypospolitej Mosińskiej 10 Tel. (061) 8136-808
62-050 MOSINA kom. 0604 477 428

Przedsiębiorstwo
Producyjno - Handlowe

“ZENTEX”
Mosina, ul. Wybickiego

ZATRUDNI KRAWCOWE

Praca stała
Mile widziane osoby
z aktualnym orzeczeniem KIZ-u

☎ **8132-862**

AUTO MYJNIA

WYMIANA 
OLEJU

AKUMULATORY

OLEJE
LUZEM

P.H.U. “MIK” K. PIECZYŃSKI
Mosina, ul. Krasickiego 2
tel. kom. 0601-582010
tel. 8-137-309



Kancelaria Radcy Prawnego

KINGA ŁAWNICZAK

ul. Kasprowicza 8

62-041 Puszczykowo

8533-628 - po 16.00

8133-166 - po 16.00

0 502 992 355 - 8.00 - 20.00

e-mail kingalawniczak@poczta.onet.pl
<http://www.republika.pl/kingalawniczak>

Pekabex SA
POZNAŃSKA KORPORACJA BUDOWLANA
SPÓŁKA GIEŁDOWA - KAPITAŁ 37 MLN ZŁ

największy wykonawca
mieszkań - 24 tysiące -
28 lat na rynku

oferuje

MIESZKANIA

przy zespole jezior w Kórniku - 20 km od Poznania
garaże podziemne i wolnostojące

2380 zł/m²

cena ostateczna wraz z gruntem

ulga podatkowa - pełna własność

Informacja: 60-462 Poznań, ul. Szarych Szeregów 23
tel. 821-04-33, 821-04-58, 822-13-05, 822-12-73

TARTAK

Damian Kałuziński

- ☞ skład drzewny
- ☞ tarcica
- ☞ więźby dachowe
- ☞ usługi
- ☞ deska podłogowa

Konstantynowo k. Nadleśnictwa

62-053 Pecna

Tel. (0-61) 813-77-88, 813-79-13,

0 603 17 33 22

akumulatory

szeroka gama do wszystkich typów samochodów
i maszyn rolniczych, najlepszych producentów:

HELITOR, CENTRA, EXIDE, BOSCH, HOPPECKE

MOSINA

UL. POZNAŃSKA 5 (w podwórzu)

pon.-pt. 9.00-18.00; sob. 9.00-13.00

tel. komórkowy 0-602-677-486

ponadto:

bezpłatny montaż, kontrola układu ładowania
oraz komputerowa ocena akumulatora

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

**ul. Mickiewicza 29
PUSZCZYKOWO**

Czynna: CZWARTEK 16.30 - 18.30

lub w innych godzinach na życzenie klienta, w miarę możliwości,
spotkania proszę uzgadniać telefonicznie.

TEL. 0 602 532 882

1. Obsługa podmiotów gospodarczych: osób fizycznych, osób prawnych i jednostek nie posiadających osobowości prawnej.
2. Pomoc z zakresu: prawa pracy, prawa gospodarczego, prawa administracyjnego, budowlanego, prawa cywilnego: medycznego (w tym obsługa niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej i prywatnie przyjmujących lekarzy), lokalowego, rodzinnego, spadkowego, windykacji należności oraz innych problemów w zależności od potrzeb klienta.
3. Ophue, wnioski, apelacje, kasacje.

PROMOCJA

PŁYTY GIPSOWEJ I DOCIEPLEŃ

Płyta gipsowa 12,5 mm x 2,60 ☞ 15,50 zł brutto

Stopter K-20

Siatka m²

**Ponadto styropian, rynnny MARLEJ,
konstrukcje do płyty gipsowej**

DOMEX s.c.

Puszczkowo

ul. Ogrodowa 4

Tel. 8-194-359

PŁYTKI CERAMICZNE

MOSINA, UL. FARBIARSKA 28 - I PIĘTRO

TEL. 8132-666, 8137-264

- PŁYTKI SCIENNE I PODŁOGOWE
- GRANITOGRESY - KLINKIERY - ELEWACJE
- CHEMIA BUDOWLANA - LISTWY
- WANNY Z HYDROMAŁĄŻEM - PAMOS - POOL - SPA - SANPLAST - WAGNERPLAST
- KABINY NATRYSKOWE - BRODZIKI - BATERIE
- SANITARIATY - POLSKIE, CZESKIE, PORTUGAŁSKIE I HISZPAŃSKIE
- PROFESJONALNE DORADZTWO TECHNOLOGICZNE I ARANŻACYJNE

SPRZEDAJEMY W CENACH FABRYCZNYCH

DOSTAWY TOWARU GRATIS!

Czynne 10 - 18, w soboty do 13



CERAX

Jedyny profesjonalny dystrybutor płytek ceramicznych w regionie

RATY - LUKAS I ZAGIEL

FOLIOS PAK

Iwona i Paweł Szóstak
MOSINA, UL. FARBIARSKA 30
 (na terenie spółdzielni „Barwa”)

tel./fax 8 136-379

POLECA:

- worki foliowe, chemia gospodarcza
- reklamówki
- naczynia jednorazowe
- torebki papierowe
- papier pakowy, toaletowy
- worki na śmieci
- ceny, cenniki itp.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
 od 8 do 16, w soboty od 8 do 12

Jesteśmy z Państwem już od 9 lat!

OKNA

Z PCV

ROLETY ZEWNĘTRZNE

RATY DEPAW RATY

62-040 Puszczykowo

ul. Poznańska 73

tel./fax (0-61) 813-39-86

► Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie ◀

lek. med. Antonina Zięba

SPECJALISTA PSYCHIATRA

(przyjęcia uzgadniać telefonicznie)

★ ★ ★

lek. med. Albin Zięba

SPECJALISTA PEDIATRA

Przyjęcia 16.00-17.00

Wizyty domowe 7.00-8.00 i po 14.00

★ ★ ★

PUSZCZYKOWO

UL. SŁONECZNA 7

813 31 47



PHU

CHROBRY

TEL. 0602-159-763

POZYCZKI GOTÓWKOWE

Korzystne zasady dla
 pracujących małżeństw
 od 1.000 do 10.000 zł
 Wystarczy stała praca,
 renta lub emerytura,
 min. 600 zł netto
 Szczegóły na miejscu

**MOSINA,
 UL. SOWINIECKA 71
 TEL. 0602-159-763**

NAPRAWA PRALEK

automatycznych
 wirnikowych
 wirówek do bielizny
 oraz chłodziarek domowych



Sylwester
 Lange
 Mosina, ul. Słoneczna 17, tel. 8132505

Lekarz stomatolog Danuta SŁODKOWSKA

Zaprasza:

poniedziałek 16-20,

wtorek 9-12; 16-20

środa nieczynne

czwartek i piątek 16-20

MOSINA, UL. JARZYNOWA 11
 (od Leszczyńskiej w bok)

813-61-16

- kompleksowe leczenie stomatologiczne
- profilaktyka przeciwpróchnicowa
- lakierowanie zębów
- laseroterapia (paradontoza)

- protezy szkieletowe (klamrowe i bezklamrowe)
- protezy całkowite
- także natychmiastowe
 - korony i mostki porcelanowe



RENTGEN STOMATOLOGICZNY

P.H.U. MAR-KOM SYSTEMY KOMINOWE

- KOMINY IZOLOWANE
- WKŁADY KOMINOWE

SPAWANE PLAZMOWO - ATEST IGNIG - GWARANCJA 5 LAT

KOMINKI

**KOMINKOWE WKŁADY
 GRZEWCZE**

ZAPEWNIAMY FACHOWY MONTAŻ

PUSZCZYKOWO,
 UL. SOBIESKIEGO 38

TEL. 819 38 25
 TEL. KOM. 0 602 375 755

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

Mosina, ul. Leszczyńska 64



LARYNGOLOG

lek. med. Jacek Gracz, specjalista laryngolog
wtorki 17.30-18.30, piątki 17.30-18.30

INTERNISTA I REUMATOLOG EKG

lek. med. Zbigniew Nelke
specjalista chorób wewnętrznych i reumatologii
poniedziałki 16.00-17.00
czwartki 16.00-17.00

ORTOPEDA - TRAUMATOLOG

lek. med. Piotr Ziółkiewicz
specjalista ortopeda i traumatolog
czwartki 17.30-18.30

CHIRURG

lek. med. Krzysztof Smuszkiewicz
specjalista chirurgii ogólnej
wtorki 16.00-17.00, piątki 16.00-17.00

Porady i leczenie chorób:

piersi, tarczycy, przełyku, żołądka, dwunastnicy, wątroby, pęcherzyka
żółciowego, trzustki, odbytu, tętnic i żył, ran, oparzeń, zakażeń ropnych,
owrzodzeń żylakowych, urazów kończyn

Zabiegi:

usuwanie guzków skórnych, kaszaków, tłuszczaków, znamion barwnikowych,
ciał obcych, wrastających paznokci

ZIELONY SALON
projektowanie OGRODÓW
doradztwo, wykonawstwo,
pielęgnacja, automatyczne nawadnianie

Architekt krajobrazu
LIDIA TOKARSKA
mgr inż. ogrodnictwa

62-050 Mosina
ul. Gałczyńskiego 15
tel. (0-61) 8192-193

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

Ewa LASKOWSKA

62-041 Puszczykowo, ul. Nadwarciańska 60
czynna codziennie od godz. 16.00 do 18.00
tel. 8133-495

oraz poza tymi godz. również pod nr tel. kom.
0-606 608 338

OFERUJE:

1. Obsługę prawną podmiotów gospodarczych każdego typu w zakresie: prawa gospodarczego, prawa cywilnego, prawa handlowego, prawa pracy
2. Obsługę prawną osób fizycznych w każdym zakresie problemów prawnych
3. Sporządzanie wniosków, opinii, apelacji, kasacji oraz wszelkich innych pism w sprawach klienta

KANCELARIA RADCOWSKA Maria Walczak

POMOC Z ZAKRESU:

- prawa pracy
- prawa lokalowego
- prawa cywilnego (majątkowe, zobowiązania spadkowe)
- prawa rodzinnego
- zakładanie, obsługa podmiotów gospodarczych, doradztwo prawne, opinie, dochodzenie należności.

środa godz. 17⁰⁰-20⁰⁰
sobota godz. 16⁰⁰-20⁰⁰

MOSINA, UL. REYMONTA 5
tel. 81-32-387, tel./fax 852-11-88

“RENOMA”

Agencja Pośrednictwa
Obrót Nieruchomościami
Obsługa notarialna

**Pilnie poszukuję dla klientów
działek i domów**

mgr Józef Piłśniak
62-050 Mosina
ul. Gałczyńskiego 4
tel. (061) 813-21-53

Projekty instalacji gazowych

Władysław POLCYN

☎ 8791-065, 0501-039-028

TRANSPORT



tanio żwiru,
piasku, ziemi,
wykopy,
niwelacje
i równanie
spycharką
terenu



8-133-624

BIURO RACHUNKOWE

Świad. Kwalif. Min. Finan. 12710/99
Krosno k/Mosiny, ul. Piaskowa 8c/1
tel. 819-11-10

- ewidencja VAT
- ewidencja ryczałtu
- księgi przychodów i rozchodów
- rozliczenia podatkowe
- rozliczenia ZUS
- kadry i płace

Czynne w godz. 18.00 - 21.00

Drzewa i krzewy ozdobne u producenta

PIOTR WOJNOWSKI

62-040 Puszczykowo, ul. Lipowa 10

Wjazd od szosy Poznań - Mosina
tel. 8-133-226

tel. kom 0-602-805-672

fax 819-42-10

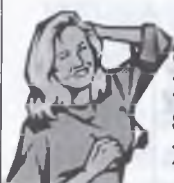
MOIM KLIENTOM

PROJEKTUJĘ

I OBSADZAM

OGRODY





**Salon Fryzjersko-
Kosmetyczny
Solarium TURBO
Masaże**

Wykonujemy również GUAM

- * Zabieg błyskawicznie redukujący nadwagę (w centymetrach)
- * Zabieg przeciw cellulite
- * Zabieg ujędrniający

100% efektu

już po pierwszym zabiegu

MIŁA OBSŁUGA - GWARANCJA SATYSFAKCJI

Serdecznie zapraszamy

ul. Strzałowa 10, 62-050 Mosina

Tel. 0-604-333-782

SPRZEDAM

DOM w MOSINIE

Tel. 8136-417

**SALON SUKIEN
ŚLUBNYCH**

Zapraszamy do Salonu

Puszczykowo

ul. 3 Maja 58

Tel. 8193-877



AUTO-ELEKTRYK



Polecamy usługi

przy samochodach

- osobowych
- ciężarowych
- autobusach i innych

Puszczykowo

ul. Nadwarciańska 11

tel. 813-30-15



“ANTYK”

Artystyczna oprawa obrazów

Aranżacja we wnętrzach

Pozłotnictwo

Konserwacja ram zabytkowych

MARIA JAŚKIEWICZ

ul. Sowiniecka 2

62-050 MOSINA

Tel./fax (061) 8137-651

tel. kom. 0602 766 330

SPRZEDAŻ

cegły pełnej i dziurawki
z własnej produkcji

PUSZCZYKOWO

ul. Kraszewskiego 1

tel. 8636-395

Z dowozem na plac budowy

cegła pełna - 0,60 zł

dziurawka - 0,50 zł



Proponujemy m.in. ubezpieczenia:

1. OC, AC, NW, Zielona Karta
2. domów od ognia
3. mieszkań
4. Mienia od ognia i kradzieży
5. inne



**OTWARTY
FUNDUSZ
EMERYTALNY
II FILAR**

AGENCJA PZU S.A.
Mosina, ul. Poznańska 11
tel. 819 14 29
0-602 325 884

Zadzwoń - my przyjedziemy do Ciebie!



B.B.Z.

wszystko co dotyczy

OKNA

w jednym miejscu

ul. Chabrowa 12 Puszczykowo

tel. 819 35 35

090 604 530

PCV ALU DREWNO OKNA DACHOWE

Specjalistyczny
MONTAŻ
5 lat GWARANCJI

aluplast Brügmann PANORAMA PRIMO REINU ROPLASTO TYPSON VEKA
SZAFY WNEKOWE
DRZWI WEWNĘTRZNE
STAPEL

**USŁUGI ELEKTRYCZNE
“EL - DEK” s.c.**

R. Demuth H. Krawczyk

62-050 Mosina, ul. Reja 14

tel. (061) 8-132-135, tel. kom. 0-601 441 583

WYKONUJEMY

- * Instalacje elektryczne w domkach jednorodzinnych i halach produkcyjnych
- * Kompletacje szaf elektrycznych
- * Instalacje domofonowe
- * Automatyka przemysłowa

Zapraszamy

do współpracy firmy budowlane

SZYCIE MIAROWE

Pracownia Krawiecka

ANITA

polecamy:

- suknie ślubne (ceny promocyjne!)
- spódnice
- spodnie
- żakiety
- bluzki
- suknie
- płaszcze



ROGALINEK, UL. SIKORSKIEGO 19

TEL. 893 85 28, 0 601 781 734

Przyjmujemy uczennice na naukę zawodu

Naprawa:

D PRALEK

D ZMYWAREK

Sprzedaż:PRALEK, ZMYWAREK
NOWYCH I UŻYWANYCHMosina, 25 Stycznia 48
0 601 893 331, 8 132 760**ZAKŁAD
INSTALACYJNY**

JACEK FILIPIAK

ul. Podgórna 8, 62-050 Mosina

tel. 8-132-286

oferuje usługi w zakresie:

- wodno-kanalizacyjne
- c.o.
- wewnętrzne instalacje gazowe
- wkłady kominkowe
- montaż junkersów i kuchenek gazowych

STARA I NOWA TECHNOLOGIA

**BIURO
RACHUNKOWE**

Świad. kwalif. Min. Finan. 6799/97

MOSINA, UL. PODGÓRNA 8

tel. 813-22-86

- ewidencja VAT
 - ewidencja ryczału
 - księgi przychodów i rozchodów
 - rozliczenia podatkowe
 - rozliczenia ZUS
 - księgowość w zakładach pracy chronionej
 - prowadzenie pełnej księgowości
- Czynne w godzinach 17.00 – 19.00

**SKLEP
MEBLOWY**

zaprasza

MOSINA

ul. Kościelna 2a

tel. 8-191-609

PUNKT**WETERYNARYJNY**

MOSINA, ul. Sowiniecka 71

tel. 813-74-91

tel. kom. 0-602-159-763

Czynny od pn do pt

w godz. 11.00 do 18.00

w soboty 10.00 do 13.00

PUSZCZYKOWO

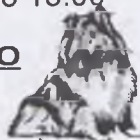
ul. 3-go Maja 2

tel. 813-39-61

Czynny od pn do pt

w godz. 8.00 do 10.00

19.00 do 21.00



Lek. weterynarii Tadeusz Blumczyński
technik wet. Wojciech Wysiadły

PRYWATNA PRAKTYKA LEKARSKA

lek. med. Andrzej PODGÓRSKI

Leczenie:

- chorób serca
- chorób wewnętrznych
- nadciśnienia tętniczego
- EKG
- Wizyty domowe
- Recepty ulgowe

Puszczykowo, ul. Dworcowa 97

Tel. 8133-066

Przyjmuje:

od poniedziałku do piątku
od 16.00 do 18.00

UWAGA! TYLKO U NAS

MEBLEw cenie producenta
i na raty

- Ponad 100 wzorów tkanin
- Możliwość wykonania indywidualnych zamówień

ZAPRASZAMY
w godz. od 10 do 18
soboty od 10 do 14Mosina, ul. Mostowa 3
tel. 81-32-880**USŁUGI****POGRZEBOWE**Czynne 24 h

Puszczykowo, ul. Niepodległości 26

Tel. kom. 0 601 881 647

Tel. dom. 81-33-423

Również w szpitalnym prosektorium

PUSZCZYKOWO, ul. Kraszewskiego

tel. 86-36-395

Przyjmowanie zainteresowanych

i wydawanie zwłok w godz. 8.00-12.00

(według uzgodnień)

Zakres świadczonych usług:

- * wyrób i sprzedaż trumien
- * krzyże, ramy nagrobkowe
- * ubieranie i przechowywanie zwłok w chłodni
- * przewóz zwłok w kraju i z zagranicy

ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE

Studio i Fotolaboratorium

FOTOPLASTYKA

Maria i Marek Rybczyński

Mosina Ul. Szosa Poznańska 2

tel. (0-61) 813 28 34

fotoplastyka@poczta.onet.pl

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
FOTOGRAFICZNE**

**SPRAWDŹ NASZĄ JAKOŚĆ I CENY
JESTEŚMY KONKURENCYJNI !**

APARATY

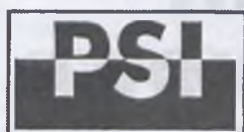
- z lampą błyskową od **42,-**
- automatyczne od **93,-**
- z samowyzwal. od **147,-**
- z datownikiem od **147,-**

dodatkowo kalkulator
lub budzik quartz - gratis

u nas również -

FOTOKOMIS

PN - PT 9-18
SOBOTA 9 - 14



POLICEALNE STUDIUM INFORMATYCZNE W MOSINIE

Z UPRAWNIENIAMI SZKOŁY PUBLICZNEJ

Szanowni Państwo
**OGŁASZAMY WOLNY NABÓR
NA ROK SZKOLNY 2000/2001**

Jeżeli:

- jesteście lub będziecie absolwentami szkoły średniej
- poszukujecie dobrej i solidnej szkoły prywatnej
- chcielibyście zdobyć ciekawy, dający satysfakcję poszukiwany zawód

to właśnie:

**POLICEALNE STUDIUM
INFORMATYCZNE**
jest szkołą dla Was!!!

Warunkiem przyjęcia jest świadectwo ukończenia
szkoły średniej lub świadectwo dojrzałości.

Szkoła prowadzi zajęcia w systemie zaocznym.

Po ukończeniu szkoły uzyskasz tytuł technika informatyka.

Szkoła prowadzi również zajęcia z zakresu psychoedukacji

Adres szkoły:

62-050 Mosina

ul. Sowiniecka 75

(budynek Publicznego Gimnazjum w Mosinie)

SPECJALIZACJA

informatyczna obsługa firmy

tel. (061) 813-28-96, tel. kom. 0601-84-77-95

* FRYZJERSTWO

* KOSMETYKA

* SOLARIUM

* SPRZEDAŻ KOSMETYKÓW

ZAPRASZAMY

Puszczykowo, ul. Langego 12 A, tel. 813-39-78

Studio czynne: Pon - Pt 9.00 - 21.00, sobota 9.00 - 16.00

